Nr. 105. Wtorek, 8. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francy. w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 kwietnia b. r., nadać najmiłościwiej radcy Dworu i Prokuratorowi skarbu we Lwowie dr. Wiktorowi Kornowi krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej kuratorowi ewangelickiej gminy kościelnej w. augs. w Białej, Edwardowi Pfisterowi złoty krzyż zasługi z koroną.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądowego dr. Kazimierza Koziańskiego z Oświęcimia do Podgórza, nadał adjunktowi sądowemu w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego dr. Aleksandrowi Raspowi posadę adjunkta sądowego w Białej i zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Jana Wajdę dla Oświęcimia i dr. Pawła Biedkę dla Przeworska.

C. k. galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyałów pocztowych Karola Słońskiego ze Stanisławowa do Lwowa, Adolfa Gansa z Podwołoczysk do Krakowa i Władysława Faliszewskiego z Chrzanowa do Nowego Sącza, a asystentów pocztowych Jarosława Siengalewicza z Żółkwi do Brzeżan i Jerzego Feciaka z Tarnopola do Żółkwi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 maja.

Sejm.

(Dokończenie XIX. posiedzenia 5 sesyi VII. peryodu).

W dalszym ciągu dziennego posiedzenia sobotniego przemawiali jeszcze w dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi agrarnej o wnioskach pp. Hupki i Potoczka, pp. Okuniewski, Paszkowski i ks. Stojałowski, poczem o g. 4 m. 40 po poł. JE. P. Marszałek krajowy odroczył posiedzenie do wieczora.

Na sobotniem posiedzeniu wieczornem, które P. Marszałek krajowy otworzył o godzinie 8, p. hr. Stadnicki zaznaczywszy, że wnioski pp. Hupki i Potoczka nie były pod względem intencyi zrozumiane, a obecnie z powodu tego, że Sejm ma być zamknięty, w głąb sprawy wniknąć niepodobna, wniósł, aby wnioski, tyczące się reformy agrarnej i sprawozdania komisyi, przekazać Wydziałowi krajowemu. Można to uczynić z całem zaufaniem, gdyż Wydział krajowy, mając więcej czasu, zbada sprawę reformy agrarnej dokładnie i załatwi ją ku zadowoleniu wszystkich stronnictw.

P. Bernadzikowski zaznaczając, że wniosek p. Stadnickiego ma charakter kompromisu, zrzeka się głosu i oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem p. Stadnickiego. Zaznaczył mowca przytem, że dyskusya, jaka się nad tymi wnioskami w Izbie rozwinęła, zadowolni rzesze ludu.

Kolejno zrzekli się głosu wszyscy zapisani mowcy.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Pilata, który zgodził się na wniosek p. Stadnickiego i po oświadczeniu p. Vayhingera, który oznajmił, że odstępuje od swego wniosku i głosować będzie za wnioskiem p. Stadnickiego, uchwaliła Izba wniosek p. Stadnickiego.

Z kolei uchwalono na wniosek komisyi budżetowej nagły wniosek p. Gołuchowskiego w sprawie użytkowania gruntów gminy Zielona, położonych na terytoryum rossyjskiem, odesłać do Wydziału krajowego.

P. Vivien referował sprawozdanie komisyi kolejowej o petycyi dr. Tadeusza Niementowskiego jako koncesyonaryusza kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż w sprawie budowy tejże kolei i postawił następujące wnioski: Sejm uchwali: Zamierzoną kolej lokalną normalno-torową z Tarnopola do Zbaraża uznaje Sejm za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju i odstępuje petycyę koncesyonaryusza dr. Tadeusza Niementowskiego Wydziałowi krajowemu do możliwego poparcia, bądź to w odpowiednich rokowaniach z c. k. Rządem i ze stronami interesowanemi, bądź też w obmyśleniu środków, któreby w danych okolicznościach urzeczywistnienie tego projektu zapewnić mogły, oraz poleca Wydziałowi krajowemu, by sprawozdanie złożył Sejmowi na najbliższej sesyi. Sprawę budowy normalno-torowej kolei lokalnej z Tarnopola do Zbaraża zaleca Sejm c. k. Rządowi do możliwego poparcia. Wszystkie powyższe wnioski Izba uchwala bez dyskusyi.

Następnie uchwalono na wniosek komisyi kolejowej uznać projektowaną kolej lokalną z Tarnopola do Zbaraża ze stanowiska interesów kraju za pożyteczną; upoważnić Bank krajowy w razie wydania koncesyi na budowę i eksploatacyę projektowanej kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż, do udzielenia koncesyonaryuszowi, względnie zawiązać się mającemu Towarzystwu akcyjnemu tej kolei lokalnej, pożyczki w 4 prc. obligacyach kolejowych do wysokości 1,663.200 koron pod warunkami: a) że reszta kapitału zakładowego imiennego ustanowić się ostatecznie mającego przez c. k. Ministerstwo kolejowe a przez starającego się o koncesyę w sumie imiennej 1,052.800 koron preliminowanego, dostarczoną będzie przez emisyę akcyi zakładowych, b) że c. k. Rząd przyzna kolei tej ulgi przewidziane ustawą z 31 grudnia 1894 Dz. u. p. nr. 2 z r. 1895; c) że kasa Banku krajowego ustanowioną zostanie kasą przedsiębiorstwa tejże kolei; d) że przedsiębiorstwo kolejowe zapewni Bankowi krajowemu odpowiednią ingerencyę na tok spraw finansowych i nadzór nad budową kolei; e) że z dochodów przedewszystkiem pokrywane będą roczne raty potrzebne na oprocentowanie akcyj pierwszeństwa w wysokości po 4 5 od sta i ich umorzenie, oraz koszta administracyi Towarzystwa, dalej koszta ruchu, reszta zaś dochodów na umorzenie i dywidendę akcyj zakładowych do wysokości 4 od sta. W końcu uchwalono wezwać Bank krajowy, by poczynił odpowiednie kroki, by siedzibą utworzyć się mającego Tow. akc. kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż był Lwów.

Z kolei uchwalił Sejm na wniosek komisyi petycyjnej odstąpić Wydziałowi krajowemu petycye stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej, celem przedłożenia noweli do ustawy konkurencyjnej z roku 1896 zmieniającej §. 12 wspomnianej ustawy w kierunku niniejszem sprawozdaniem wskazanym.

W dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi o powyższych petycyach zabierał głos p. ks. Stojałowski popierając żądania dyaków.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm niektóre zmiany statutu Banku krajowego.

Po załatwieniu sprawozdania komisyi drogowej o petycyi kilku gmin i obszarów dworskich w powiecie złoczowskim o udzielenie subwencyi na wykupywanie drogi z Rusiłowa przez Kutkorz i Bezrudy do Żuratyna i sprawozdania komisyi petycyjnej z petycyi wniesionej przez kilka gmin o zanieczyszczanie wód rzeki Tyśmienicy odpadkami dystylarnianymi, polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wniesione petycye w sprawie założenia ruskiego gimnazyum w Stanisławowie zbadał i przedłożył na najbliższej sesyi odpowiednie wnioski.

Z kolei załatwiono sprawozdanie komisyi przemysłowej w sprawie petycyi kraj. związku przemysłowego we Lwowie o udzielenie z funduszu przemysłowego pożyczki i przyznanie wyższej subwencyi dla krajowej agencyi handlowej.

Następnie po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych uchwaliła Izba wezwać Wydział krajowy, aby nie przestając opiekować się rozwojem krajowego przemysłu naftowego, urządził przy krajowem biurze kolejowem oddział dla taryf opłacanych przez produkta naftowe na kolejach, tak w obrębie Monarchii, jak i w tych krajach, dokąd te produkta bywają wysyłane.

P. Loewenstein referował sprawozdanie komisyi podatkowej o wniosku posła Górki w przedmiocie wyboru i składu komi-

---

263)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

III.

Jednakże w piątym roku, gdy ład był wprowadzon we wszystkich wsiach nadzwyczajny, gdy nad skończoną czatownią powiewała już od kilku miesięcy chorągiew z Tępą Podkową, a Jagienka powiła szczęśliwie czwartego syna, którego nazwano Jurandem — tak rzekł raz stary Maćko do Zbyszka:

— Wszystko się darzy, i gdyby Pan Jezus jeszcze jedno zdarzył szczęśliwie — tobym już umarł spokojny.

A Zbyszko popatrzał nań pytającym wzrokiem i po chwili zapytał:

— Chyba o wojnie z Krzyżaki mówicie, bo czegożby wam więcej trzeba?

— To ci rzekę, com drzewiej mówił — odpowiedział Maćko — że póki mistrz Konrad żywie, wojny nie będzie.

— Albo to mu wiecznie żyć?

— Ale i mnie nie wiecznie, i dlatego o czem innem myślę.

— A zaś o czem?

— Ii, lepiej nie zapowiadać. Tymczasem się do Spychowa wybieram, a może zdarzy się i książąt na Płocku i na Czersku.

Zbyszka nie zdziwiła zbytnio ta odpowiedź, albowiem w ciągu ostatnich lat kilkakrotnie stary Maćko wyjeżdżał do Spychowa, więc tylko zapytał:

— Długo zabawicie?

— Dłużej, niż zwykle, bo się w Płocku zatrzymam.

Jakoż w tydzień później wyjechał Maćko, wziąwszy z sobą kilka wozów i zbroję dobrą, „na wypadek, jeśli się przyjdzie w szrankach potykać". Na odjezdnem zapowiedział, że może zabawi dłużej, niż zwykle, i istotnie zabawił dłużej, gdyż przez pół roku nie było o nim żadnej wieści. Zbyszko począł się niepokoić i wysłał w końcu wyprawił umyślnego do Spychowa, ale ów spotkał Maćka za Sieradzem i powrócił z nim razem.

Stary rycerz wrócił jakiś chmurny, ale wypytawszy dokładnie Zbyszka o wszystko, co się podczas jego niebytności działo — i zaspokojon, że wszystko szło dobrze, rozpogodził się nieco — i pierwszy zaczął mówić o swej wyprawie.

— Wiesz, że byłem w Malborgu — rzekł.

— W Malborgu?

— A gdzieby indziej?

Zbyszko popatrzał na niego przez chwilę zdumionemi oczyma, poczem uderzył się nagle dłonią po udzie i rzekł:

— O przez Bóg! A ja na śmierć zapomniałem!

— Wolno tobie było zapomnieć, boś ślubów dopełnił — odrzekł Maćko — ale nie daj Bóg, abym ja przysiędze i czci własnej umknął. Nie nasz to obyczaj, aby czegoś zaniechać — i tak mi dopomóż Święty Krzyż, jako póki mi tchu w nozdrzach, póty ja go nie zaniecham.

Tu zmierzchła twarz Maćka i stała się tak groźna i zawzięta, jako ją Zbyszko widywał tylko za dawnych lat, u Witolda i Skirwoiłły, gdy miało przyjść do bitwy z Krzyżaki.

— No i co? — zapytał. — Odjął się wam?

— Nie odejmował się, bo mi nie stanął.

— Czemu zaś?

— Komturem wielkim został.

— Kuno Lichtenstein komturem ci wielkim został?

— Ba! Może go i wielkim mistrzem obiorą. Kto go wie! Ale on już i teraz z książęty się równym być mniema. Mówią, że wszystkiem rządzi, i że wszystkie sprawy Zakonu na jego głowie, a mistrz nic bez niego nie poczyna. Gdzie ci tam taki stanie na udeptaną ziemię! Na śmiech ludzki jeno zarobisz.

— Wyśmieli was? — zapytał Zbyszko, któremu oczy zaiskrzyły się nagle gniewem.

— Śmiała się księżna Aleksandra w Płocku. „Jedź-że — powiada — i cesarza rzymskiego pozwij!" Jemu, powiada (niby Lichtensteinowi), jako wiemy, przysłali także pozwy i Zawisza Czarny, i Powała, i Paszko z Biskupic, a też nawet takim mężom nie odkazał nic, bo nie może. Przecie nie serca mu brak, jeno, że jest zakonnik i że (prawi) urząd ma tak znaczny i godny, że mu te rzeczy nie w głowie — i że więcejby czci uchybił, przyjmując, niźli na pozwy nie zważając. Tak ci to pani mówiła.

— A wy co na to?

— Zafrasowałem się okrutnie, ale rzekłem, że i tak do Malborga muszę jechać, żeby powiedzieć Bogu i ludziom: „Co było w mojej mocy — tom uczynił". Prosiłem tedy pani, żeby mi obmyśliła jakoweś poselstwo i dała pisanie do Malborga, bom wiedział, że inaczej głowy z tego wilczego gniazda nie wywiozę. W duszy zaś myślałem tak: już-ci nie chciał wyznaczyć zroku ni Zawiszy, ni Powale, ni Paszkowi, ale jeśli go wobec samego mistrza, wszystkich komturów i gości za gębę porwę, a wąsy i brodę mu wyszarpnę — to przecie stanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

syj szacunkowych dla podatków osobistych i postawił imieniem tej komisyi wnioski, które Izba bez dyskusyi uchwaliła. Wnioski te opiewały: Wzywa się c. k. Rząd, aby stanowczo zabronił organom skarbowym agitowania i w ogóle mięszania się do wyboru rzeczonych komisyj i aby je w myśl §. 183 tej ustawy, przeprowadzał nie c. k. urzędnik skarbowy, ale c. k. urzędnik polityczny właściwego starostwa przy pomocy komisyi wyborczej z 4 członków kontrybuentów złożonej; Wzywa się c. k. Rząd, aby mianując w myśl §. 179 ustawy z 25 października 1896 członków komisyj szacunkowych dla podatków osobistych, mianował tylko ludzi niewątpliwie niezawisłych o ile możności, jak najmniej czynnych urzędników skarbowych.

Z kolei uchwalił Sejm wezwać Wydział krajowy, aby w roku bieżącym, w porozumieniu z Bankiem krajowym o ile możności uczynił zadość a wstawił celem zaspokojenia tej potrzeby na lata następne od r. 1901 kwotę 4000 koron do budżetu krajowego, petycyi wydziału związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych o udzielenie zasiłku na opłacenie drugiego lustratora stowarzyszeń związkowych.

Po odstąpieniu petycyi p. Rzeppy w sprawie poparcia kolei lokalnej normalnotorowej z Borysławia do Schodnicy Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy we właściwym czasie, uchwalił Sejm następujące rezolucye: Budowę odnogi Potutory - Brzeżany uznaje się jako uzupełnienie przylegającej sieci kolei państwowych za zupełnie uzasadnioną i nieodzowną. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył odpowiednie kroki, celem skłonienia c. k. Rządu do wybudowania wymienionej odnogi kolei państwowej Ostrów - Halicz, prowadzącej z Potutor do Brzeżan w najkrótszym czasie a o wyniku zdał sprawę na najbliższej sesyi sejmowej. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył odpowiednie kroki celem skłonienia c. k. Rządu do urządzenia przystanku osobowego na szlaku kolei państwowych Halicz - Ostrów przy gościńcu prowadzącym przez wieś Potutory pod nazwą „Brzeżany - Potutory“ w możliwie najkrótszym czasie lub gdyby w tem miejscu ze względów technicznych urządzenie przystanku było niemożliwem, by w każdym razie w inny sposób o ile możności zbliżył do Brzeżan szlak kolejowy przez urządzenie przystanku, w odpowiedniem miejscu. O wyniku zda Wydział krajowy sprawę na najbliższej sesyi sejmowej.

Po odstąpieniu petycyi gminy Leżajska i 23 gmin okręgu sądowego leżajskiego o utworzenie starostwa w Leżajsku Wydziałowi krajowemu dla zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi, — uchwalono upoważnić Wydział krajowy, aby na cele odpowiedniego umieszczenia szpitala powszechnego w Samborze zaciągnął pożyczkę nieprzekraczającą jednak sumy 60.000 koron.

Z kolei uchwalił Sejm wezwać c. k. Rząd o poczynienie stosownych kroków, aby należytość za telegramy wysyłane do krajów, podległych Rossyi, lub przynajmniej do pewnego bliżej granicy naszego kraju, położonego obrębu tego państwa, została zniżoną i zrównaną z telegramami do Niemiec wysyłanymi i o zniesienie używanej obecnie kaucyi przy nadawaniu telegramów do takich miejscowości, w których telegram ma być doręczony przez posłańca, a zaprowadzenie w miejsce tej kaucyi stałej opłaty na posłańca.

Po załatwieniu tej sprawy zabrał głos JE. P. Namiestnik i rzekł:

„Z Najwyższego polecenia zamykam sesyę.“

Następnie przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia.

Teraz powstał JE. Marszałek krajowy i przemówił:

„Pod przykrem wrażeniem zamykam tegoroczną sesyę sejmową. Z jednej strony nadzieja, którą mieliśmy na początku sesyi, że Rząd w ciągu naszych obrad wniesie projekt o dodatkach krajowych do podatków konsumcyjnych, któryby nas uwolnił od przykrego obowiązku podwyższenia dodatków do podatków, a zarazem zapewnił możność dalszej prawidłowej gospodarki finansowej — zawiodła — nie spełniło się nawet oczekiwanie tak skromne, że otrzymamy od Rządu stanowcze zapewnienie, iż projekt ten w ciągu bież. roku wniesiony zostanie. Stoimy zatem wobec zupełnej niepewności, musimy nakładać na ludność wyższe ciężary, nie mając nawet tego przeświadczenia, że tą ofiarą okupujemy na przyszłość równowagę budżetową, że zapewniliśmy krajowi warunki choćby najniezbędniejsze ekonomicznego i kulturalnego rozwoju.

Jeżeli uważam za mój obowiązek dziś ten stan rzeczy skonstatować, to nie czynię tego, by posądzać Rząd o złą wolę, bo wiem, jakie zachodzą w tej sprawie trudności, wiem także o ile tu wpływa ogólne położenie polityczne Państwa, ale nie spełniłbym mego obowiązku, gdybym nie stwierdził, że jeżeli w najbliższym czasie Rząd obietnic, które tak on, jak i jego poprzednicy w formie uroczystej krajowi dali, nie spełni, musiałoby nastąpić w kraju ogólne zniechęcenie i rozgoryczenie, na co już dziś zwrócić uwagę jest moim obowiązkiem, aby kiedyś linia demarkacyjna odpowiedzialności pociągniętą została.

Z drugiej strony z żalem znowu podnieść muszę, iż w tej sesyi, pomimo żmudnej i wytężającej pracy, Sejm nie był w stanie zużytkować materyału tak przez Wydział krajowy, jak i z inicyatywy poselskiej przygotowanego, a w wielu sprawach, których załatwienie w przyszłych sesyach przez dyskusyę w Izbie mogło być przygotowane i ułatwione, musieliście Panowie wszelkiej dyskusyi zaniechać, chcąc zapewnić przynajmniej załatwienie tych spraw, które są konieczne dla normalnego toku administracyi.

Przykre wywołać musi wrażenie, a co gorsza, musi zniechęcać na przyszłość, jeżeli tak praca komisyj, jak i praca pojedynczych posłów, staje się tym sposobem zupełnie bezużyteczną. Ale obok tych, że tak powiem, widocznych skutków braku dostatecznego czasu jest jeszcze coś, co może nie w pierwszej chwili, ale niejednokrotnie później odczuć się daje, a mianowicie niemożliwość gruntownych obrad w komisyach i w Izbie, a tem samem i niemożliwość wyrównania i pogodzenia sprzecznych zdań, wyjaśnienia niejednej tylko pozornej sprzeczności i nieporozumienia.

Po rusku:

Nad innemi sprawami w ciągu bieżącej sesyi, góruje poruszona z inicyatywy poselskiej w dwóch wnioskach sprawa reformy gminnej, połączonej z reformą administracyjną i w tej sprawie pierwszorzędnej doniosłości, brak czasu nie pozwolił Sejmowi nietylko merytorycznie ją załatwić, lecz nie pozwolił nawet na przeprowadzenie dyskusyi, która mogła być dyrektywą dla Wydziału kraj., a mogła znowu wyjaśnić niejedno nieporozumienie i usunąć przy dobrej woli i dobrej wierze niejedną wątpliwość.

Po polsku:

Wydział krajowy świadomy jest odpowiedzialności, jaka na nim cięży wskutek uchwały wysokiej Izby, przekazującej mu te wnioski. Mogę zapewnić wysoką Izbę, iż Wydział krajowy uważa tę sprawę za najważniejszą z przekazanych mu zadań i dołoży najusilniejszych starań, by umożliwić Sejmowi rozwiązanie kwestyi gminnej, lub przynajmniej jej rozwiązanie przygotować.

Nie przesądzając w niczem o pracy i zdaniu Wydziału krajowego, wypowiadam tylko osobiste moje zdanie, że pomimo daleko idących różnic, w zasadach, na których oparte są projekty reformy gminnej, są dość liczne styczne, które rozwinąć i pielęgnować należy, jeżeli się do załatwienia sprawy reformy gminnej już w niedalekim czasie dojść chce. — Wszak obydwa projekty wychodzą z zasady, że dzisiejsza gmina obowiązkom swym podołać nie może i szukają jej wzmocnienia obok innych środków w powiększeniu dzisiejszej gminy; obydwa też dążą do wprowadzenia do organizacyi gminnej tych, którzy dotąd choć w tej samej miejscowości mieszkali, choć poniekąd tem samem życiem żyli, a jednak w życiu gminnem udziału nie brali. Projekty zatem reformy gminnej obydwa uznają błąd zasadniczy w roku 1866 popełniony, a na stanowczej naprawie tego błędu musi być zdaniem mojem opartą każda reforma ustawy gminnej. Sądzę także, że jest wprawdzie niemożliwem, by tak daleko sięgająca reforma przeprowadzoną została z zadowoleniem wszystkich, z drugiej strony jednak sądzę, że jest niemożliwą reforma taka, którąby wywołała rozgoryczenie i głęboką niechęć u któregokolwiek z tych czynników, których ta reforma w pierwszym rzędzie się tyczy.

Tą myślą będzie się z pewnością Wydział krajowy w swych pracach przygotowawczych kierować i według niej musi obrać chwilę, w której Sejmowi merytoryczne wnioski przedłoży.

Kilkanaście dni oddziela nas od uroczystości, w której Uniwersytet krakowski święcić będzie 500 letnią rocznicę swojej drugiej Jagiellońskiej fundacyi.

Odmienna to od wielu innych dzisiejszych rocznica. Inne są tylko wspomnieniem dawnej minionej świetności, ta zarazem przypomina, że wśród nas żyje, rozwija się i kwitnie instytucya naukowa, której początki sięgają w głąb wieków w czasy Kazimierza Wielkiego i Jagiełły. Ognisko wiedzy i światła zapalone wówczas u stóp Wawelu, rzucało długo swe ożywcze promienie na wszystkie okoliczne kraje, zapewniając nam udział i równouprawnienie w rozwoju cywilizacyjnym całego Zachodu. Później, przyszedł czas, w którym to ognisko przygasło, ale pamiętać należy, że głosy, które na sejmach nawoływały do naprawy naszej *Almae matris*, nawoływać także musiały do naprawy Rzeczypospolitej. Też samo wreszcie pokolenie, które dokonało reformy akademii, uchwaliło konstytucyę 3 maja. Tę ostatnią niestety zapóźno. Kiedy jednak gmach polityczny runął, mury akademii podparte w czasach Stanisławowskich, przetrwały pogrom rozbiorów, a światła w nich rozbudzonego nic nie zdołało i da Bóg nie zdoła zagasić. W 500 lat po fundacyi Jagiellońskiej rozlewa się ono z tych murów szeroko po całym naszym narodzie, a sięgając coraz śmielej przez jego granice, zdobywa nam znowu należne miejsce w pochodzie cywilizacyjnym ludzkości.

W chwili, gdy całe społeczeństwo nasze gotuje się do uroczystego obchodu rocznicy uniwersyteckiej, kiedy ta rocznica przypomina nas cywilizowanym narodom i żywy w nich znajduje oddźwięk, sądzę, że mogłem imieniem Sejmu powiedzieć, iż Sejm pragnie zaznaczyć żywy swój z prastarą szkołą związek. Niech pierwsze z życzeń, które w czasie tej uroczystości składane będą, złoży niejako w przeddzień Sejm krajowy i to z tego miejsca, życzenie dalszego coraz to świetniejszego rozkwitu. Niech według słów przywileju fundacyjnego Jagiełły „Państwo sławą uczonych mężów uświetnia, nauką ich błędy i cienie rozprasza, a z innymi narodami nas równa“.

A teraz zwróćmy się myślą do naszego Cesarza i Króla, dla którego i w czasie uroczystości krakowskiego Uniwersytetu uczucia miłości wdzięczności i przywiązania, tak żywem odbijają się w sercach naszych echem, dajmy tym uczuciom ponowny wyraz, wznosząc okrzyk! Namiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I niech żyje!“

Okrzyk na cześć Najj. Pana powtórzyła Izba trzykrotnie z zapałem.

„Sądzę, że nie potrzeba ani słowa dla uzasadnienia prośby o upoważnienie ze strony tej wys. Izby, bym w 70-rocznicę urodzin Najj. Pana przesłał imieniem Sejmu i kraju życzenia jako wyraz wzmocnienia i utrwalenia tych uczuć, którymi serca nasze zawsze przepełnione były a tem bardziej w tym dniu przepełnione będą“.

Cała Izba oklaskami, przyjęła to oświadczenie Marszałka.

P. ks. Sanguszko wyraził imieniem Izby JE. Marszałkowi podziękowanie i uznanie Sejmu za przewodnictwo w obradach sejmowych i bezstronność, chwaląc jego wytrwałość, pracę i poczucie obowiązków. Wyraził następnie życzenie, aby swą stanowczą a zarazem łagodną rękę przyłożył do zadań, których rozwiązania kraj potrzebuje. Wyraził również podziękowanie ks. biskupowi Czechowiczowi, jako zastępcy Marszałka krajowego. W końcu swej mowy zwrócił się do JE. P. Namiestnika z podziękowaniem za okazaną życzliwość i życzył JE. P. Namiestnikowi imieniem Sejmu, aby w pomyślności spełniał zawsze swój trudny urząd. Mowę swą zakończył słowami: *Quod felix faustum fortunatumque sit.*

P. Barwiński imieniem posłów ruskich wyraził uznanie JE. Marszałkowi a zwróciwszy się do JE. P. Namiestnika, powiedział, że posłowie [illegible] i naród ruski ma zaufanie do JE. P. Namiestnika nie tylko jako Naczelnika kraju, lecz także męża nauki i są przekonani, że JE. P. Namiestnik nie zawiedzie w nim pokładanych nadziei.

Na tem zamknął JE. Marszałek krajowy o godz. 9 m. 40 wieczorem posiedzenie i sesyę.

Najjaśniejszy Cesarz Franciszek Józef
w Berlinie.

Pamiętne, wspaniałe uroczystości w Berlinie uświetnione obecnością Jego Ces. i Król. Mości, ukończyły się wczoraj z chwilą odjazdu Najj. Pana z powrotem do Wiednia. Monarcha, jak donoszą z Berlina, wywozi z metropolii niemieckiej jak najprzyjemniejsze wrażenie, całe bowiem przyjęcie było niezmiernie serdeczne i gorące. W manifestacyach setek tysięcy ludności, zalegającej bezustannie place i ulice, ujawniła się w sposób podniosły z jednej strony głęboka cześć dla wielkodusznego Gościa, z drugiej zaś polityczne uczucia przyjaźni dla Austro-Węgier.

Z dnia wczorajszego otrzymujemy następujące telegraficzne szczegóły:

Wczoraj w niedzielę o g. 8 rano był Najj. Cesarz Franciszek Józef na mszy św. w kościele św. Jadwigi. Świątynia była przepełniona publicznością i deputacyami różnych katolickich stowarzyszeń, które pojawiły się ze swoimi sztandarami. Tłumy ludności zebrane przed kościołem witały Monarchę entuzyastycznymi okrzykami.

Wczoraj przed południem Monarcha austryacki odwiedził cesarza Wilhelma i zabawił u niego czas dłuższy.

O godz. 1 po południu udał się Najj. Cesarz Franciszek Józef do wspaniale udekorowanego pałacu austro-węgierskiej ambasady celem wzięcia udziału w śniadaniu u ambasadora Szoegyeny'ego. Po śniadaniu przyjmował monarcha w pałacu ambasady wiele osób na posłuchaniu a między temi księcia na Ujeściu i deputacyę austro-węgierskiej kolonii złożoną z 30 członków. Monarcha zabawił w ambasadzie do godziny 4 po południu i zaszczycił rozmową szereg osób a przedewszystkiem małżonkę i córki ambasadora, oraz artystę - malarza Kossaka. Monarcha kilkakrotnie wyraził żywe zadowolenie ze wspaniałego przyjęcia zgotowanego mu przez ludność Berlina. Tłumy ludności zebrane przed pałacem ambasady wydawały na cześć Monarchy entuzyastyczne okrzyki.

Wieczorem odbył się w zamku królewskim obiad galowy. Cesarz Franciszek Józef prowadził do stołu cesarzowę niemiecką. Obaj Monarchowie wznieśli podczas uczty toasty. Cesarz Wilhelm podziękował Monarsze Austro-Węgier i innym książętom oraz nadzwyczajnym pełnomocnikom, iż raczyli przybyć na uroczystość upełnoletnienia następcy tronu i powiedział, że uważa ich obecność na tej uroczystości familijnej jako uznanie przez wszystkie państwa europejskie faktu, iż Niemcy i Prusy, dzięki polityce jaką prowadzą, mogą żyć ze wszystkimi w zgodzie i spokoju. Cesarz zakończył życzeniem, aby wszyscy obecni tutaj albo reprezentowani przez swoich specyalnych delegatów Monarchowie, na których zdrowie wznosi toast, zdobyli u swojego ludu i w swej ojczyźnie za swoją pracę takie same uznanie i wdzięczność, jakie zdobył on sobie u swojego ludu.

Następnie Najj. Cesarz Franciszek Józef wzniósł toast na zdrowie cesarzewicza następcy tronu. Monarcha wyraziwszy cesarzowi i cesarzowej życzenia z powodu uroczystości upełnoletnienia ich pierworodnego, tak powiedział: „Oby szlachetny książę długo cieszył się miłością swoich rodziców, oby szczęśliwie rozwijały się tak bogate zasoby młodych jego sił i oby w poważnej pracy ze świeżym zawsze umysłem i ufnością w Boga przygotowywał się do swego wysokiego a trudnego powołania. Cieszę się bardzo, iż mogę tutaj powitać go wstępującego do życia publicznego i widzę w tem szczęśliwą wróżbę, że jedność i wierność przodków przejdzie także na następne pokolenie. Niechaj Bóg błogosławi i ochrania następcę tronu!“

Po obiedzie odbyło się *cercle* w galeryi obrazów, skąd czarodziejski roztaczał się widok na wspaniale oświetlone place i ulice miasta, po których niezliczone snuły się tłumy ludności.

O godzinie 10 wieczorem udał się Najj. Cesarz Franciszek Józef w towarzystwie cesarza Wilhelma i książąt krwi wśród nieustających okrzyków ludności na dworzec kolejowy. Po serdecznem pożegnaniu, przyczem obaj Monarchowie kilkakrotnie uściskali się i ucałowali, wsiadł Najj. Cesarz austryacki do wagonu, a w kilka minut potem ruszył pociąg dworski, żegnany grzmiącymi okrzykami Hoch i Elien.

Najj. Cesarz Franciszek Józef nadał cesarzowej Auguście Wiktoryi, księżnej Henryce i księżnej Teodorze Szlezwicko - Holsztyńskiej wielkie wstęgi orderu Elżbiety. Następcę tronu Fryderyka Wilhelma zamianował właścicielem pułku huzarów nr. 13.

Oprócz tego obdarował następcę tronu oraz książąt Eitla Fryderyka, Alberta i Augusta Wilhelma, Swojemi fotografiami z własnoręczną dedykacyą, na których Jego Cesarska i Królewska Mość przedstawiony jest w mundurze pruskiego marszałka polnego. Wielu książąt i dostojników państwowych otrzymało wysokie ordery. Pomiędzy innymi kanclerz ks. Hohenlohe otrzymał brylanty do orderu św. Szczepana, minister skarbu dr. Miquel wielką wstęgę orderu św. Szczepana, pierwszy burmistz Kirschner krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Także wiele osób otrzymało cenne podarunki: Ambasador niemiecki w Wiedniu książe Eulenburg otrzymał fotografię Najj. Cesarza w bardzo kosztownej ramce, a panny Kirschner, Knobloch i Jacobi, które, jak wiadomo witały Najj. Pana przy bramie tryumfalnej, kosztowne prezenta.

Dla ubogich miasta Berlina ofiarował Monarcha na ręce starszego burmistrza Kirschnera sumę 15.000 marek, dalej przeznaczył dla szpitala cesarzowej Augusty 2000 marek, dla policyantów berlińskich 2.000 marek, dla szpitala i kościoła św. Jadwigi tudzież dla austro - węgierskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy również po 2000 marek.

Zamianowanie przez Najj. Pana cesarza Wilhelma austro-węgierskim marszałkiem polnym wywarło ogromne wrażenie w metropolii niemieckiej i było dla samego cesarza Wilhelma — jak telegrafują z Berlina — wielką radosną niespodzianką. Wskutek tej nominacyi monarcha niemiecki uzyskał najwyższą w hierarchii wojskowej rangę opróżnioną w lutym r. 1895 po śmierci Arcyksięcia Albrechta, który otrzymał buławę marszałkowską w r. 1863 i był równocześnie marszałkiem polnym armii pruskiej i rossyjskiej.

W sobotę dnia 5 b. m. o godz. $5^1/_2$ po południu cesarz Wilhelm przyjął na posłuchaniu p. Ministra hr. Gołuchowskiego. W śniadaniu danem na cześć p. Ministra hr. Gołuchowskiego przez sekretarza stanu hr. Bülowa, wzięli udział: ambasador austro - węgierski w Berlinie Szögyenyi z małżonką, dyrektor kancelaryi gabinetowej Najj. Cesarza Franciszka Józefa Schiessl, radca legacyjny Merey, kanclerz ks. Hohenlohe, księżna Elżbieta Hohenlohe, książę i księżna Fürstenberg, ambasador niemiecki w Wiedniu ks. Eulenburg, w. podkomorzy hr. Solms, księstwo Raciborscy, hrabstwo Schönborn, hrabstwo Redern, poseł hr. Lerchenfeld, podsekretarz stanu br. Richthoffen, ks. Lichnowsky

i *attaché* wojskowy adjutant przyboczny rotmistrz Buelow.

Berlin, 7 maja. Na wczorajszem uroczystem nabożeństwie w kościele św. Jadwigi, celebrowanem przez ks. kardynała Koppa, oprócz Najj. Cesarza Franciszka Józefa obecni byli król saski i książę Leopold bawarski. Po ukończonem nabożeństwie kardynał Kopp wraz z duchowieństwem odprowadził Najj. Pana i dostojników aż do wyjścia z kościoła przez szpaler, który utworzyły stowarzyszenia katolickie z chorągwiami.

Z Warszawy.

(Dnie 1 i 3 maja w Warszawie).

Piszą do *Kuryera Poznańskiego*: „Wbrew wszelkim przypuszczeniom czy zapowiedziom dzień 1 maja przeszedł spokojnie. Przyczyniły się do tego przedewszystkiem obszerne środki ostrożności, zarządzone przez władzę, skonsygnowanie wojska i kozaków w ważniejszych punktach miasta, po części także fatalne fiasko „próby generalnej“, urządzonej przez przywódców ruchu robotniczego czy zamiejscowych agitatorów na dwa dni przed terminem, i to w niedzielę d. 28 kwietnia.

W dniu tym około godziny 5 po południu, czyli w porze, w której tysiące ludności warszawskiej korzystają z przechadzki po alejach Ujazdowskich, oddział robotników złożony z kilkuset osób, w tej liczbie kilkanaście czy kilkadziesiąt kobiet, posuwał się w zwartym szeregu przez te aleje, spiewając dość nieśmiałym zresztą głosem „Czerwony sztandar“. Policya i kozacy rozproszyli ten oddział, którego część schroniła się do ogrodzonego wysokiemi kratami Parku Ujazdowskiego, gdzie ponowiła swą manifestacyę. Park ten, w którym niezależnie od manifestantów znajdowało się kilka tysięcy spokojnej publiczności, otoczyło wojsko, które po kilku godzinach, wypuściwszy poprzednio do domu rodziny z dziećmi, aresztowało resztę manifestantów i publiczności, i poprowadziło około 11 w nocy do cytadeli, położonej, jak wiadomo, na przeciwnej stronie miasta. Tutaj po stwierdzeniu nazwisk i zajęcia aresztowanych, większą część uwolniono, a zatrzymano kilkaset, podług innych, mało wiarogodnych wersyi, około 2000, przeważnie robotników i studentów.

Przypadkowo — pisze dalej korespondent — byłem naocznym świadkiem tej manifestacyi od samego jej początku do końca. Na podstawie więc własnej obserwacyi zapewnić mogę, że wiadomość, jakoby robotnicy przywitali atakujące ich wojsko gradem kamieni, posługiwali się sztyletami a nawet rewolwerami, jest zmyślona. Manifestanci zachowywali się zupełnie biernie, cała ich manifestacya ograniczała się na spiewaniu „Czerwonego sztandaru“. Rzeczą zaś jest naturalną, że następnie w natłoku, spowodowanym szarżą kozaków, pewna liczba osób poniosła mniej lub więcej ciężkie obrażenia, pomiędzy innymi raniony został, prawdopodobnie kamieniem, pomocnik warszawskiego oberpolicmajstra. Kilka osob kozacy, konwojujący aresztowanych w parku Ujazdowskim, poturbowali w mieście, rozpędzając gromadzące się na ulicach tłumy.

Ponieważ dzień 1 maja minął spokojnie, przeto niepoprawni plotkarze zapowiadali manifestacye na 3 maja. Na szczęście nie spełniły się te przepowiednie, i przez cały ten dzień panował w mieście spokój zupełny.

KRONIKA

Lwów 7 maja.

— Sienkiewicz we Lwowie. Pobyt znakomitego gościa w naszem mieście był jednym nieprzerwanym ciągiem owacyi, serdecznych przyjęć. W piątek — jak już wiadomo — wygłosił Sienkiewicz odczyt swój po raz drugi przy wysprzedanej sali; we Lwowie był to eksperyment niebezpieczny i mógł się udać chyba tylko twórcy „Krzyżaków“. Udał się też w zupełności a na pomnik Adama Mickiewicza we Lwowie wpłynęło dzięki jemu tysiąc kilkaset koron.

W piątek rano złożył Sienkiewicz wizytę p. Wiceprezydentowi Bobrzyńskiemu i jego małżonce, poczem oglądał bardzo szczegółowo i z wielkiem zainteresowaniem bogate zbiory pana dr. Władysława Łozińskiego, oprowadzony przez obojga szanownych gospodarstwa.

Po odczycie udał się znowu w towarzystwie prof. Romana Pilata, Adama Krechowieckiego i p. Tadeusza Czapelskiego do „Czytelni Akademickiej“, gdzie, jak to już donosiliśmy, serdecznie przez młodzież przyjęty, przemówił do niej a następnie rozmawiał z prof. Twardowskim, obecnym właśnie na posiedzeniu „Kółka filozoficznego“ — i wpisał się do pamiątkowej księgi.

W sobotę rano składał Sienkiewicz wizyty pożegnalne, poczem po śniadaniu u pp. Krechowieckich przybył do prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Liberata Zajączkowskiego, gdzie go oczekiwał cały świat dziennikarski lwowski. Już w niedzielnym numerze naszego pisma opisaliśmy zwięźle całe to zebranie: serdeczny nastrój, jaki w niem panował i chwilę wręczenia drogiemu gościowi złotego pióra, którem oby jaknajdłużej pracował na chwałę i pożytek narodu. Dzisiaj dodamy, że prócz gospodarza domu i p. Platona Kosteckiego przemawiali jeszcze pp. Kołakowski, Laskownicki, Kolbuszowski, Woynarowski i Rossowski. Przemówienie p. Stanisława Woynarowskiego wywarło silne wrażenie, podajemy je też w dosłownem brzmieniu:

Dostojny Panie!

Grzeszniśmy, bardzo grzeszni — a jednak.... Bóg łaskaw dla nas!

W dobie strasznego rozgromu potężnej Rzeczypospolitej, w dobie zupełne prostracyi ducha narodowego, przygnębienia serc, zatraty wiary i nadziei w przyszłość lepszą Ojczyzny — słowem w chwili politycznego upadku, dał nam Bóg łaskawy — Tadeusza Kościuszkę.

Po dziesiątkach lat walk bezowocnych o odzyskanie wolności, po morzu krwi i łez, wytoczonych z serca narodu, znów w czasie strasznego rozstroju i zwątpienia serc i umysłów — zesłały nam nieba łaskawe — Adama Mickiewicza

Po nim, po szeregu lat równie ciężkich dla narodu i bolesnych, przyszedł — Jan Matejko.

Wreszcie po Matejce mamy dzisiaj — Henryka Sienkiewicza!

Te cztery nazwiska w porozbiorowem stuleciu dziejów naszych, to jak cztery potężne filary, unoszące kopułę naszej chwały narodowej, jakby olbrzymie, zdala widne drogowskazy dla rozbitego narodu, jakby czterokrotne Objawienie Pańskie wśród stuletniej martyrologii naszej.... Te cztery nazwiska — gdyby tylko one jedne świeciły blaskiem słonecznym w ostatnim wieku naszych dziejów — już dają nam pełne prawo do stąpania z podniesionem czołem obok najwyżej oświeconych ludów w Europie. Te cztery nazwiska są nietylko chlubą i sławą Polski, ale całej kuli ziemskiej w XIX. wieku.

Obyż na sławę i chwałę Polski ten Bóg łaskawy raczył zachować nam Henryka Sienkiewicza do sędziwych lat patryarchów i prostarego Izraela i oby mu dozwolił, jak im, widzieć lud swój szczęśliwy!

Poeta Rossowski ujął swoje słowa w rymy, tryskające werwą i swojskim humorem:

A gdy wyjeżdżasz, bywaj zdrów —
I o przyjaźni naszej dobrze mów!
Prześladowała ciebie — ani słowa!
Lecz taki polskiej duszy już obyczaj,
Że gdy uściśnie, to zdusić gotowa;
Gdy gości — na gwałt żywota pożyczaj,
Bo jak nad grzeszną duszą lucypery,
Stoi z prynuką i — gdyby tak można,
Dałaby, (afekt potwierdzając szczery),
Na poczekaniu własne serce z rożna.

Serce! Świat wielki, ma serc co niemiara,
Ale — dalibóg — nie tak kpią szyderce,
Jak Pan Bóg jeden, jedna Jego wiara,
Tak nie ma serca po nad polskie serce.

Sam je posiadasz, toć i znasz najlepiej,
A gdyś odsłonił je przed wzrokiem świata,
Włoch, Anglik zdumiał — Francuz zdjął swe [kepi,
Jankies w krzyk: „*Goddam!* To jucha bo- [gata!“

W nas dawne polskie serce też kołata;
Serce, co skoro kogoś się uczepi,
To, choćbyś wydrzeć mu się chciał, — nie [puści,
Koła odejmie i trzyma!
A juści!
Tak to się mówi! — Przeszłości wesoła,
Na kałamaszce jadąca leniwej,
Ty mogłaś wozom odejmować koła —
Nam ich nie sposób zdjąć z lokomotywy!
Już gdzieś tam huczy ów psi smok skrzydlaty
I lada chwila znowu cię zabierze....
Ta bestya wcale nie zna prolongaty,
Choć dziennikarskiej nie jest obca sferze!

A więc gdy musi koniec być gościnie,
Niech choć nadzieja żal nam opromienia;
Odjeżdżaj zatem, bywaj zdrów nam ninie,
Ale — daj Boże — rychło do widzenia!

Sienkiewicz prawdziwie rozrzewniony przyjęciem, zauważył, że nie będąc w stanie z powodu wzruszenia dłużej przemówić, powtarza po raz wtóry — jak to już wczoraj doniósł *Dziennik Polski* — okrzyk: „swego przyjaciela i znakomitego kolegi, Adama Krechowieckiego „Kochajmy się!“ Obecni powtórzyli z zapałem kochajmy się!“ a następnie w kilkunastu powozach pospieszyli na dworzec.

Dyrekcya kolei przybrała znowu salę I. klasy w dywany i wazony, pomagając zarazem najchętniej w utrzymaniu porządku na peronie i czyniąc wszelkie ułatwienia. W sali I. klasy zebrało się liczne bardzo grono literatów, dziennikarzy i pań, przybył tu też prezydent dr. Małachowski, by Sienkiewiczowi w imieniu miasta podziękować za odwiedziny Lwowa i zaprosić go na otwarcie nowego teatru. Na peronie ustawiły się oddziały młodzieży gimnazyalnej — a były jej tysiące — z muzyką szkoły miejskiej św, Anny, oraz tłumy publiczności. W chwili zjawienia się Sienkiewicza we drzwiach prowadzących na peron, odezwała się donośna komenda: „czapki w lot!“ poczem wszyscy zebrani powtórzyli trzykrotnie z zapałem: „Niech żyje!“ a muzyka zagrała poloneza. Sienkiewicz stanął wśród tłumu i odkrywszy głowę, odezwał się w te mniej więcej słowa: „Przez cały czas mego tu pobytu, przyjmowany byłem zarówno przez moich kolegów po piórze, jak i przez wszystkich zresztą, niezwykle serdecznie. Szczerze za to dziękuję i wznoszę okrzyk: „Niech żyją Lwowianie!“ „Niech żyje Sienkiewicz!“ odpowiedziały tysiące głosów, poczem Sienkiewicz przeszedł z odkrytą głową wzdłuż szpalerów młodzieży, pożegnał się raz jeszcze ze znajomymi i przyjaciółmi i wsiadł w towarzystwie pp. Romana Pilata, Adama Krechowieckiego, Liberata Zajączkowskiego, Schnür-Pepłowskiego, Sawczyńskiego, Woynarowskiego, Tadeusza Czapelskiego, dr. Greka, Laskownickiego i Rollego do zarezerwowanego dla niego przedziału I. klasy, gdzie go raz jeszcze pożegnali prezydent miasta dr. Małachowski, rektor Uniwersytetu prof. Abraham i inni. Tutaj przedstawiono Sienkiewiczowi prof. Majerskiego, który specyalnie zajmuje się utworzoną przed paru laty „gimnazyalną armią“.

Przed samem ruszeniem pociągu odspiewały chóry młodzieży szkolnej i akademicki „Niech żyje nam!“ raz jeszcze wzbił się w górę entuzyastyczny okrzyk, orkiestra uczniowska zagrała marsza, a Sienkiewicz ze łzą w oku kłaniał się na wszystkie strony.

Drogę do Gródka spędziło grono odprowadzające drogiego gościa w wagonie restauracyjnym, gdzie raz jeszcze spełniono toast na cześć i pomyślność Sienkiewicza.

Jako jeden z wielu charakterystycznych a pięknych faktów z czasów pobytu Sienkiewicza we Lwowie, zanotować wypada, że p. Szkowron, właściciel hotelu Europejskiego, uważając sobie za wielki zaszczyt, iż tam właśnie zajechał autor Trylogii, nie chciał przyjąć żadnej opłaty za dostarczony znakomitemu pisarzowi pokój i inne oddane mu usługi.

Na przestrzeni między Lwowem a Krakowem witano Sienkiewicza na wszystkich większych stacyach owacyjnie, szczególniej uroczyście wyglądał dworzec tarnowski, gdzie znakomitego autora oczekiwało na peronie kilka tysięcy osób. Burmistrz miasta p. Rogójski przemówił do Sienkiewicza w kilku słowach, a liczne grono pań i panów wręczyło mu prześliczne bukiety. Sienkiewicz rozmawiał z wybitniejszemi osobistościami, między innemi z radcą Namiestnictwa p. Dunajewskim.

— Z c. k. krajowej Rady zdrowia. C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 10 kwietnia b. r. trzecie posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinię w sprawie statutu szpitala izraelickiego w Brodach i w sprawie planów takiego szpitala w Stryju.

2. Wydano opinię co do kwalifikacyi kandydatów na posadę lekarza okręgowego w Medenicach, w powiecie drohobyckim.

3. Powzięto uchwałę w sprawie utworzenia nowych szkół dla położnych w kraju.

4. Wydano orzeczenie w przedmiocie potrzeby stałych publicznych aptek w Muszynie i Krynicy, w powiecie nowosądeckim, w Probużnie, w pow. husiatyńskim i drugiej apteki w Buczaczu.

5. Wydano orzeczenie w sprawie cegielni z piecem kręgowym w Przemyślu.

6. Powzięto uchwałę w przedmiocie utworzenia okręgu sanitarnego w Mikulińcach, w powiecie tarnopolskim i podwyższenia pensyi i ryczałtu dla lekarza okręgowego w Lanckoronie, w powiecie wadowickim.

7. Wydano opinię w sprawie destylarni nafty w Knihyninie kolonii, w pow. stanisławowskim.

— Z c. k. kolei państwowych. W obrębie stanisławowskiej dyrekcyi kolejowej mianowanym został adjunkt Markus Leistina z oddziału dla kontroli dochodów w Stanisławowie, kasyerem towarowym w Czerniowcach, oraz asystent Franciszek Smoczyński w Stanisławowie, kasyerem towarowym w Dolinie. Następnie przeniesiono adjunkta Juliusza Lecha z Doliny do oddziału handlowego w dyrekcyi w Stanisławowie, oraz asystentów: Włodzimierza Bryka z oddziału dla kontroli dochodów w dyrekcyi w Stanisławowie, do urzędu stacyjnego w Starem siole; Euzebiusza Kolankowskiego z Dżuryna do oddziału kontroli dochodów w dyrekcyi w Stanisławowie; Maryana Rudnickiego ze Stanisławowa do Czerniowiec, oraz Otokara Tuceka z Czerniowiec do Stanisławowa, nakoniec wolontaryusza Henryka Słoniewskiego ze Śniatyna do Dżuryna.

— Prezydent miasta dr. Małachowski wyjechał wczoraj na kilka dni do Wiednia, w sprawach miejskich.

— P. Zygmunt Przybylski był przedmiotem niezwykłych owacyj w Warszawie z powodu swoich imienin. W dniu tym przedstawiano w teatrze Rozmaitości po raz dziesiąty znaną komedyę p. t.: „Dzierżawca z Olesiowa“. Publiczność zapełniła tak szczelnie teatr, że kasę na kilka godzin przed rozpoczęciem widowiska zamknięto. Autora zasypano kwiatami i wieńcami, a prócz tego otrzymał wiele kosztownych upominków, między innemi szpilkę brylantową, zegarek złoty, dewizkę i pierścień.

— Z Uniwersytetu. P. Samuel Königsberger, praktykant sądowy, rodem z Wieliczki, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Pogrzeb Szczęsnego hr. Koziebrodzkiego odbył się wczoraj w Chlebowie przy licznym udziale sąsiadów i ludu wiejskiego. W orszaku pogrzebowym znajdowali się JE. P. Namiestnik hr. Piniński i JE. Pan Marszałek krajowy hr. Badeni, oraz kilkunastu posłów sejmowych. W kościele przemawiali dwaj księża obrządku łacińskiego i ruskiego, a nad otwartym grobem w podniosłych, wymownych i gorących słowach zabrał głos Marszałek kraju. Dostojny mowca skreślił typową postać zmarłego, podnosząc jego gorliwość w spełnianiu obowiązków obywatelskich, którą w całej sile zachował aż do ostatniej chwili życia. Jako prezes Rady powiatowej, prezes Tow. gospodarczego okręgowego i długoletni poseł sejmowy odznaczał się zawsze na każdem stanowisku sumiennością i niezłomnością charakteru. Najpiękniejszą jednak i najcenniejszą pamiątką, jaką zostawia po sobie — to ten polski dwór w Chlebowie, strojny we wszystkie cnoty domowe i publiczne. Do stworzenia takiego ogniska i posterunku kulturnego nie trzeba żadnej ustawy i odgraniczeń sztucznych, ale dobrej woli, patryotyzmu i miłości!

Po hr. Badenim przemawiali jeszcze: poseł Włodzimierz Kozłowski, burmistrz z Grzymałowa i p. Jacek Kieszkowski.

Jednem słowem cały pogrzeb był serdecznem uznaniem zasług zmarłego.

W sobotę, już po zamknięciu numeru, otrzymaliśmy następującą depeszę ze Skałata:

Wieść o zgonie ś. p. Szczęsnego Koziebrodzkiego wywołała głębokie wrażenie na ludności powiatu skałackiego, którego zmarły był marszałkiem przez lat 34. Rada powiatowa wydała i rozesłała do duchowieństwa, rad gminnych, obszarów dworskich i korporacyj zawiadomienie o zgonie ś. p. Szczęsnego Koziebrodzkiego i uchwaliła na odbytem pod przewodnictwem zastępcy prezesa dr. Maurycego Rosenstocka żałobnem posiedzeniu wysłać do wdowy deputacyę z kondolencyę, złożyć wieniec na trumnie, uczestniczyć gremialnie w obrzędzie pogrzebowym i wezwać całą ludność powiatu do oddania ostatniej czci zmarłemu. Wieńce złożyli również miasta Skałat i Grzymałów przez osobne deputacye.

— Pogrzeb ś. p. kanonika Mikołaja Pawłowskiego odbył się wczoraj po południu, Zwłoki ś. p. ks. Pawłowskiego przeniesiono do kościoła katedralnego i złożono na drugim katafalku, na jednym bowiem spoczywały zwłoki ks. Arcybiskupa Morawskiego. Po odspiewaniu *Castrum doloris* ruszył pochód żałobny na cmentarz Łyczakowski. Kondukt prowadzili ks. Arcybiskup Hryniewiecki, ks. Arcybiskup Isakowicz (do kościoła OO. Bernardynów) w asystencyi biskupa ks. Webera i ks. mitrata Bieleckiego.

Przed karwanem postępowały bractwa katedralne a po nich szły sieroty, tutejsze zakony męskie i żeńskie, kler łaciński, liczne duchowieństwo obrządku rzym. i gr. kat. kapituły wszystkich trzech obrządków. Chór alumnów wykonywał podczas pochodu spiewy żałobne. Za trumną prócz krewnych szli radni miejscy, urzędnicy różnych dykasteryj i tłum wiernych.

Od bramy cmentarnej prowadził kondukt ks. Arcybiskup Isakowicz. Po odprawieniu egzekwij przemówił ks. Arcybiskup Isakowicz, poświęcając gorące słowa zmarłemu. Na tem zakończył się obrzęd pogrzebowy.

— Czytelnia katolicka. urządza uroczysty wieczór na uczczenie Zygmunta Krasińskiego — we środę, dnia 9 b. m. we własnym lokalu. Na program złożą się. Odczyt prof. T. Piniego, produkcye muzykalno-wokalne, deklamacya, chór. Początek o godzinie $7^1/_2$ punktualnie. Wstęp dla gości i rodzin członków 20 ct. od osoby,

— Z Kasyna miejskiego. Zwyczajne walne zgromadzenie członków Kasyna miejskiego za rok 1899, odbędzie się w sobotę, 19 b. m., o godzinie 8 wieczorem.

— Dr. Wilhelm Binder, adwokat krajowy, przeniósł swoją kancelaryę z Krakowa do Wiednia, z siedzibą tamże, I. Kaernthnerstrasse nr. 19.

— Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: Dr. E. Romer: „O geograficznem położeniu Austro-Węgier“; dr. K. Miczyński: „O mieszańcach zbożowych“ (z demonstracyami).

— Walne zgromadzenie samoistnych drobnych handlarzy jak: tandeciarzy, sprzedających towary łokciowe, meble, towary żelazne, drobiazgowe złote i srebrne, szmuklerskie, towary korzenne, naftę, węgle i t. d., odbędzie się w sobotę, 12 b. m., o godzinie 5 po południu w gmachu ratuszowym w sali posiedzeń Rady miejskiej, a to w celu ukonstytuowania „Stowarzyszenia przemysłowego“.

— **Zabawa ludowa** na pamiątkę 109 rocznicy 3 maja odbyła się wczoraj staraniem Towarzystwa im. Kilińskiego na polance przed kopcem Unii lubelskiej.

— **Z Tarnopola** piszą nam: Dnia 28 z. m. wybuchł z niezbadanej przyczyny w szopie gospodarza Stefana Tomaszewskiego w Obarzańcach, tutejszego powiatu, pożar, który skutkiem silnego wichru objął w jednej chwili sąsiednie zabudowania i zniszczył 9 domów mieszkalnych, 19 zabudowań gospodarczych i wszelkie zapasy żywności. Ogólna szkoda, powstała z tego pożaru nieubezpieczona wcale, wynosi do 6000 zł.

— **Wyrodna matka.** W ogrodzie Mikulego w Czerniowcach kilku chłopców poszukując gniazd ptasich, natrafiło na wielką dziuplę w starej wierzbie, gdzie ku ogromnemu przerażeniu znaleźli nadpsute już zwłoki 3-miesięcznego niemowlęcia. Policyi powiodło się wyśledzić matkę dziecięcia w osobie niezamężnej dziewczyny wiejskiej, Maryi Zwirid. Zeznała ona, iż dziecko oddała była na mamki, a gdy brakło jej funduszów na opłatę piastunki, odebrała niemowlę i wetknęła w dziuplę wierzby, gdzie zginęło śmiercią głodową.

— **Z Sambora** donoszą nam, że w sobotę, 5 maja, odbył się tam przy bardzo licznym udziale publiczności, wieczór uroczysty ku uczczeniu jubileuszu Henryka Sienkiewicza, urządzony staraniem miejscowego koła Szkoły ludowej. Na program tego pięknego wieczoru złożyły się oprócz słowa wstępnego i licznego, a dobrze wyćwiczonego chóru męskiego, zestawione na tle dzieł jubilata obrazy z żywych osób, oraz pamięciowe wygłoszenie ustępu z „Potopu“: Kmicic po bitwie w Androniszkach. Jeżeli całość wieczoru, uwzględniając skromne środki, któremi się w miateczku naszem rozporządza, uważać można za bardzo udałą, to powyższa recytacya była wprost znakomitą. P. inżynier Solmann ze Schodnicy wygłosił z pamięci z wybornem cieniowaniem każdego słowa, które jak perły z ust jego się sypały, prześlicznie, trudny ten ustęp z trylogii, porywając i w zachwyt wprowadzając słuchaczy, którzy nie wiedzieli, czy więcej podziwiać pamięć, czy wymowę deklamatora, w którym Sienkiewicz godnego znalazł wygłosiciela. — Życzyćby należało, by p. inżynier Solmann podzielił się talentem swym niezwykłym także i z mieszkańcami stolicy. Główną zasługę w urządzeniu tego wieczoru ponoszą dyrektor dr. Tomaszewski i prof. Krotochwila. Zawiadomiony o wieczorze Sienkiewicz, telegraficznie dziękował urządzającym i uczestnikom.

— **Wymiana pieniędzy** na stacyi drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej „Granica“. W westybulu dworca Granicy urządzono kasę wymiany pieniędzy, która dotychczas uskteczniana była sposobem prywatnym. Prawo zajmowania się operacyami wekslarskiemi nabył p. Klewski, opłacający odpowiedni patent handlowy. Nabywca patentu zobowiązał się do wymiany walut obcych po kursach bieżących, nie niższych, niż w Warszawie i w Krakowie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Jaryczowie, ks. Leontyn Spryń, gr. kat. wikary, w 29 roku życia.

— **Morderstwo w Chojnicach.** We wtorek po południu wypłacał prokurator nagrody pieniężne chłopcom, którzy znaleźli głowę zamordowanego Wintera, podczas wypłaty byli obecni rodzice chłopców. Chłopiec August Grzonkowski otrzymał 400 m., trzej inni Kuss, Ruhnke i Chirce po 200 m. Koszula, znaleziona na torze kolejowym piłeckim, już jest w posiadaniu prokuratoryi, ale dotychczas niewiadomo, czy była własnością zamordowanego; oczekują tu rodziców Wintera, którzy orzekną, czy koszula należała do syna. Onegdaj przesłuchiwano przez 3 godziny wyższego sekundaryusza Nestroya, który zeznawał w sprawie worka, użytego do przechowania tułowia Wintera. U rzeźnika Levy'ego odbyła się znowu rewizya. W mieście krąży pogłoska, że uwięziony Israelsky chciał pozbawić się życia; wiadomości tej jednakże nie sprawdzone.

Z Piły donoszą, że dozorca kolejowy Beckmann znalazł drugą koszulę trykotową pokrwawioną w tem samem miejscu; koszula była zagrzebana w ziemi.

Studniarz Brimm z Chojnic opowiada, że przed 10 laty zaginęła mu pasierbica, chodząca do szkoły. Po dziś dzień niewiadomo, co się z dzieckiem stało.

— **Pielgrzymka polska w Rzymie.** Donoszą nam z Rzymu, iż w dniu 4 b. m. wieczorem przybyła tamże czterema pociągami osobnymi, wiozącymi około 2000 osób, pielgrzymka polska jubileuszowa z Galicyi. Ks. biskup krakowski Puzyna jest już od kilku dni w Rzymie, gdzie stanął w kolegium polskiem, na Via dei Maroniti. Wiadomość, jakoby JE. ks. biskup Puzyna miał otrzymać (zapewne w jesieni) kapelusz kardynalski potwierdza się. Większa część pielgrzymów mniej zamożnych pomieszczoną została u św. Marty na Zatybrzu, w pobliżu Watykanu, zwykłem stanowisku pielgrzymek zbiorowych. Dzień posłuchania u Leona XIII, w bazylice Watykańskiej, nie jest jeszcze naznaczonym.

Żałować należy, że kaplica polska w Padwi w bazylice św. Antoniego, al Santo, nie jest jeszcze gotową, istniał bowiem projekt poświęcenia jej w dniu 3 maja w obecności polskich pielgrzymów i to przez ks. biskupa Puzynę. Tymczasem, jak mi donosi spowiednik polski przy bazylice padewskiej ks. Jan Warchal, ołtarz do polskiej kaplicy jeszcze nie został dostawionym z Medyolanu, tak że kaplica przed 1 czerwca gotową nie będzie. *D.*

— **Kronika wypadków** na placu wystawowym w Paryżu, jest od czasu rozpoczęcia robót bardzo obfita, jak się teraz okazuje. Według jednego z pism paryskich, poszwankowanych jest dotąd 1600 osób.

(*ż*) **Kolej pod Piramidami.** Belgijsko-niemieckie towarzystwo kolei elektrycznych zbudowało i oddało do użytku publicznego 12 kilometrów długości linię kolei elektrycznej łączącą Kairo z Gizeh, gdzie stacya końcowa znajduje się tuż u stóp piramid. Całą podróż z Kairu do piramid w Gizeh odbyć można w wygodnych dwóch wozach w niespełna kwadransie. Obowiązki tak maszynistów jako też i konduktorów na tej „piramidalnej kolei“ pełnią miejscowi arabowie.

(*ż*) **W Argentynie** oddano do użytku podróżnych nową, 556 klm. długości liczącą, linię kolei południowej, wiodącą z Buenos-Aires do granicy chylijskiej obok miejscowości Concepcion. Całą podróż, która dawniej wymagała 14-dniowej uciążliwej pielgrzymki, przebiega się obecnie w niespełna 10 godzinach.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Kosmosu**“ zeszyt II—IV bież. roczn. zawiera oprócz protokołu 29go walnego zgromadzenia Towarzystwa przyrodników im. Kopernika i sprawozdań z literatury przyrodniczej następujące rozprawy naukowe: M. Smoluchowskiego „O nowszych wynikach badań nad promieniowaniem“; J. Czarnowskiej „O geolog. historyi i obecnym stanie zatoki Karabugaskiej“; St. Niemczyckiego „Polonium i Radium“, tudzież „Spis prac, odnoszących się do fizyografii ziem polskich za rok 1897.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś, w poniedziałek po raz drugi „Teściowie“, komedya w 3 aktach z węgierskiego Arpada Gabanyi.

We wtorek o pół do 8 wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Audrana.

We środę o pół do 8 wieczorem przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Tosca“, sztuka w 5 aktach Wiktoryna Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

We czwartek o pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.

W piątek po raz pierwszy „Sądy Boże“, sztuka w 4 aktach z życia żydowskiego Wilhelma Feldmana.

W sobotę po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

Najbliższą nowością będzie sensacyjna sztuka z angielskiego Jenes Barreta p. t.: „Lygia“ osnuta na temacie prześladowania chrześcian za Nerona.

Pogrzeb JE. ks. Arcybiskupa Seweryna Morawskiego.

Pogrzeb ś. p. Metropolity i Arcybiskupa lwowskiego ks. Seweryna Morawskiego odbył się dzisiaj zrana z niezwykłą okazałością. Już od godziny 5 rano poczęto odprawiać w kościele archikatedralnym przy wszystkich ołtarzach msze żałobne. O godzinie 8 odprawiono t. z. *Officium defunctorium.* Następnie miał biskup gr. kat. ks. Czechowicz mszę czytaną a pontyfikalną sumę odprawił ks. arcybiskup Hryniewiecki, podczas której odśpiewało Towarzystwo muzyczne kilka pieśni kościelnych. O godzinie 10 wygłosił ks. kanonik Wałęga mowę pogrzebową.

W stalach zajęli miejsca dygnitarze. W pierwszym rzędzie JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński i JE. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni — oraz rodzina.

Po odspiewaniu *Castrum doloris* przed godziną 12 wyruszył kondukt pogrzebowy z kościoła archikatedralnego. Tłumy ludności zajęły miejsca przed kościołem archikatedralnym, na placu Maryackim, Halickim, Bernardyńskim i ulicy Czarnieckiego. Prawdziwe morze głów przedstawiały szkarpy miejskie i szkarpy przed kościołem OO. Karmelitów. Równie licznie zebrała się publiczność na obszernym placu przed pałacem arcybiskupim i kościołem seminarzyckim św. Piotra i Pawła.

Wzdłuż ulic, któremi przechodził orszak pogrzebowy, młodzież gimnazyalna tworzyła szpalery. wśród dźwięku dzwonów tutejszych kościołów posuwał się kondukt pogrzebowy powoli placem Maryackim, placem Halickim, Bernardyńskim i ul. Czarnieckiego. Na czele orszaku pogrzebowego postępowali prebendaryusze miejskiego Zakładu ubogich; następnie orkiestra z oddziałem korpusu weteranów, delegaci Czytelni kolejowej ze sztandarem, delegaci bractwa kolejarzy ze sztandarem, tutejsze bractwa parafialne ze swoimi proboszczami, wychowankowie zakładu Brata Alberta, delegaci Towarzystwa rękodzielników „Skała“ ze sztandarem, delegaci Towarzystwa szewców lwowskich ze sztandarem, uczniowie gimnazyalni pozostający w t. zw. małem seminaryum, wychowanicy zakładu św. Heleny, Internat seminaryum nauczycielskiego żeńskiego. Zakład sierót św. Kazimierza, Zakon Sióstr Miłosierdzia i innych żeńskich zakonów we Lwowie. Dalej postępowały Zakony męskie: OO. Karmelitów, Franciszkanów, Bernardynów i Dominikanów; klerycy ruscy i polscy, Zakon OO. Bazylianów, duchowieństwo polskie i ruskie, zarówno tutejsze jak i z prowincyi (z prowincyi przybyło około 200 księży obrz. rzym. kat. i gr. kat.) kapituła ormiańska, Członkowie Rady miejskiej z wiceprezydentem Michalskim na czele, chór alumnów ruskich, kapituła obrz. gr. kat. i rzym. kat., mitraci: ks. Bielecki i Turkiewicz ze Lwowa, ks. Facijewicz ze Stanisławowa i ks. Wołoszyński z Przemyśla; infułaci łacińscy: ks. Hausner i Zabłocki ze Lwowa, ks. Walczyński z Tarnowa, ks. Łękawski z Przemyśla; ks. prałat Gawroński, ks. kanonik Sobierajski i kanclerz konsystorza ks. dr. Bandurski z Krakowa; dalej biskupi obrz. gr. kat. ks. Szeptycki i ks. Czechowicz, biskup obrz. rzym. kat. ks. Weber, Arcybiskup łaciński ks. Hryniewiecki i Arcybiskup ormiański ks. Izaak Isakowicz wszyscy *in pontificalibus.* Za celebrantami niósł kleryk na poduszce order Żelaznej korony I klasy Zmarłego. Na rydwanie zaprzężonym w dwie pary karych koni wieziono w metalowej czarnej trumnie zwłoki ś. p. Arcybiskupa. Stosownie do życzenia Zmarłego Arcypasterza, wieńców nie było żadnych. Za karawanem prócz rodziny postępowało bardzo liczne grono dostojników i inteligencyi. Między innymi zauważyliśmy w orszaku pogrzebowym JE. P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego, JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, JE. Prezydenta wyższego Sądu krajowego dr. Tchorznickiego, P. Wiceprezydenta Namiestnictwa Lidla, Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Bobrzyńskiego, Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu Korytowskiego, radcę Dworu Laskowskiego, radcę Dworu p. Gustawa Mauthnera, radcę Dworu i dyrektora policyi p. Wł. Krzaczkowskiego, dyrektora policyi z Krakowa dr. Korotkiewicza, generalicyę, wielu posłów sejmowych, między innymi JE. ks. Jerzego Czartoryskiego i rektora Uniwersytetu dr. Abrahama z gronem profesorów i wielu, wielu innych. Około godziny pół do pierwszej dotarł kondukt do kościoła św. Piotra i Pawła. Tu po odprawieniu egzekwij i po pokropieniu trumny ze zwłokami ks. Metropolity złożono przed godziną pierwszą trumnę w podziemiach kościółka seminarzyckiego.

Na tem zakończył się żałobny obrzęd.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziow przysięgłych).

Na sędziów przysięgłych w III kadencyi b. r., rozpoczynającej się dnia 14 b. m., wylosowani zostali pp.: Schmidt Władysław, księgarz, Lewiński Jan, wł. realności, Schmidt Edmund, wł. folwarku, Połurak Markus, wł. cegielni, Bielański Kazimierz, szewc, Reiner Samuel, przemysłowiec, Dank Markus, wł realności, Cybulski St., architekt, Bram Dawid, dzierż. dóbr, Beer Abraham, dzierż. folwarku, Humiecki Michał, wł. realności, Gottlieb-Haszlakiewicz Henryk, wł. dóbr, Gorczyca Fr., urzędnik Zakładu w Kulparkowie, Blum Salomon, kupiec, Vogel Mojżesz, kupiec, Müller Edward, wł. realności, Kisielewski Wł., dzierż. dóbr, Kotarski Józef, dzierż. dóbr, Hüllner Markus, dzierż. dóbr, Getritz Aleksander, introligator, Mrazek Bronisław, piekarz, Filipowski Juliusz, wł. dóbr. Nawrocki Jan, wł. realności, Barszczewski Józef, wł. realności, Bursztyn Salomon, wł. realności, Jakubowski Wł., wł. realności, Pillerdorf Samuel, przemysłowiec, Klimkiewicz Szymon, wł. realności, Chyliński Fr., wł. realności, Bindel Baruch, przedsiębiorca, Buchstab Rubin, kupiec, Udrycki Aleksander, wł. realności, Gertel Aron, propinator. Kurowski Feliks, wł. folwarku.

Jako przysięgli zastępcy pp.: Appermann Herman, kupiec, Rappaport Arnold, aptekarz, Schön Adolf, wł. realności, Weltze Michał, urz. Zakładu dla handlu i przemysłu, Tokarski Stanisław, zast. notaryusza, dr. Dybowski Benedykt, prof. Uniwersytetu, dr. Koliszer Karol, urzędnik Banku hipotecznego, Frankowski Kaz., rzeźnik, Toczyski Józef, wł. realności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 7 maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę (do 15 maja) —·— do —·—, na maj-czerwiec 7·98 do 7·99, na jesień 8·12 do 8·13. Żyto na wiosnę (do 15 maja) —·—, na maj-czerwiec 7·18 do 7·23, na jesień 7·31 do 7·32. Kukurudza na maj-czerwiec 5·70 do 5·71, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 6·— do 6·01. Owies na wiosnę (do 15 maja) —·—, na maj-czerwiec 5·51 do 5·53, na jesień 5·63 do 5·64. Rzepak na sierp.-wrześ. 13·— do 13·10. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 34·50 do 35·50, na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: słaba. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 7go maja. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na na maj 7·66 do 7·67, na październik 7·88 do 7·89. Żyto na maj 6·85 do 6·90, na październik 6·91 do 6·92. Owies na maj 5·— do 5·02, na październik 5·28 do 5·29. Kukurudza na maj 5·66 do 5·67, na lipiec 5·73 do 5·74. Rzepak na sierpień 12·70 do 12·85. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: słaba. Tendencya: słaba. Pogoda: piękna.

Berlin, 7go maja. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·45, Spirytus 49·70.

Paryż, 7go maja. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 101·15. Mąka 25·85.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·75 do 27·85, loco Ołomuniec 26·10 do 26·20, loco Berno-Wiedeń 26·10 do 26·20, za czerwiec loco Aussig 27·85 do 27·95. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·80 do 42·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 13·50 do 14·—, galicyjska przeźroczysta 39·50 do 40·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 7go maja. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 10.25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22·60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

W obec doniesień dzienników o rozruchach w Borszczowskiem stwierdzić należy, że w powiecie tym, w skutek agitacyi żywiołów radykalnych, ludność w kilku miejscowościach odmówiła pracy na obszarach dworskich, gdy zaś skutkiem tego sprowadzono robotników z dalszych okolic kraju, wystąpiły objawy nieprzychylnego wśród ludności usposobienia w obec tych obcych robotników. Do zaburzeń jednak i do zakłócenia porządku nie przyszło dotąd nigdzie i jest nadzieja, że nie przyjdzie. Wysłano do tych miejscowości istotnie asystencyę wojskową w ogólnej sile czterech kompanij. — uczyniono to jednak wyłącznie tylko dla zabezpieczenia porządku i spokoju.

Najj. Pan, który dziś popołudniu powrócił z Berlina do Wiednia, wyjedzie dnia 11 b. m. na trzytygodniowy pobyt do Budapesztu.

Dzienniki wiedeńskie omawiają pobyt Najj. Pana w Berlinie i wygłoszone toasty, które przed całym światem zadokumentowały znaczenie trójprzymierza. Świadczą o tem także wysokie odznaczenia udzielone hr. Buelowi i hr. Gołuchowskiemu. *Vaterland* dodaje, że spotkanie obu Monarc ów w Berlinie nabiera większej jeszcze doniosłości w obec pobytu tamże wielkiego księcia rossyjskiego.

Podobnie jak w dniach poprzednich, także i w dniu wczorajszym odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera Rada Ministrów.

Jutro zbiera się Rada państwa. Dzienniki czeskie utrzymują, że zaraz na jutrzejszem posiedzeniu Izby posłów, Rząd przedłoży trzy projekty językowe, mianowicie jeden dla Czech, drugi dla Morawii, oraz trzeci w sprawie kreowania urzędów obwodowych w Czechach. W czeskim projekcie językowym, mają być uwzględnione zarówno życzenia Niemców, co do narodowościowego odgraniczenia, jakoteż Czechów w sprawie zaprowadzenia czeskiego języka urzędowego w czysto czeskich okręgach. Kwestya niemieckiego języka pośredniczącego, nie została poruszoną w żadnym z tych projektów. W morawskim projekcie, który miał opracować P. Minister sprawiedliwości br. Spens-Booden, przyznano Czechom język wewnętrzny w urzędowaniu tylko częściowo.

Według projektu dla Czech, będą w niemieckich okręgach przy sądach mianowani urzędnicy *extra statum*, którzy mają pełnić funkcye tłómaczy.

Niemieckie urzędy obwodowe mają być utworzone w Chebie, Litomierzycach i Libercu, mieszane w Pilźnie i Budziejowicach, czeskie zaś w Pradze, Taborze, Iczynie, Chrudymie i Królewskim Hradcu (Königgraetz).

W piątek d. 4 maja, odbyło się posiedzenie klubu młodoczeskiego w Pradze. Przybyli także przedstawiciele Czechów morawskich. Obrady zachowane są w ścisłej tajemnicy. Mimo to powszechnie sądzą, iż uchwalono obstrukcyę, a objawiły się tylko różnice co do tego, czy odrazu od obstrukcyi rozpocząć, czy jeszcze czekać.

Morawskie *Lidove Noviny*, wydawane przez posła Stransky'ego, ktory powrócił właśnie do Berna z konferencyi posłów w Pradze, donoszą, iż na powyższej konferencyi powzięto niemal jednomyślną stanowczą uchwałę rozpoczęcia obstrukcyi.

W. Tagblatt donosi, że poseł Ebenhoch zaproszony został przez P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera na poniedziałek na konferencyę.

Sejm czeski został w sobotę odroczony po powzięciu uchwały, wzywającej Rząd, aby dla ochrony wartościowych papierów krajowych nie znosił podatku rentowego od papierów zagranicznych. Rezolucya ta ochronna jest przeciw papierom węgierskim.

Na sobotniem posiedzeniu sejmu styryjskiego uchwalono przyjąć z zadowoleniem do wiadomości program inwestycyjny Rządu i wyrażono prośbę, aby Rząd wszelkimi konstytucyjnymi środkami starał się program ten urzeczywistnić.

Sejm dolno-austryacki został także w sobotę odroczony.

Izba dep. Sejmu węgierskiego dokonała w sobotę wyboru członków Delegacyi. Wybór ten o tyle obudził sensacyę, że przy głosowaniu upadł kandydat mniejszości pos. Ugron. Dotąd było zwyczajem, że większość pozostawiwszy mniejszości pewną ilość mandatów, za kandydatami mniejszości głosowała. Obecnie świadomie przegłosowano pos. Ugrona, a to z powodu afery przy dostawie dla wojska owsa i z powodu, że jest on jedynym posłem, który wystąpił w Izbie przeciw trójprzymierzu.

Izba uchwaliła następnie projekt ustawy w systemie renty inwestycyjnej.

Wczoraj odbyła się w Berlinie uroczystość ogłoszenia następcy tronu prusko-niemieckiego księcia Fryderyka Wilhelma urodzonego 6 maja 1882 pełnoletnim. Na uroczystość tę przybyli obok Najj. Cesarza Austro-Węgier: król saski, wielki książę Badeński, wielki książę Hesski, wielki książę rossyjski, Konstanty Konstantynowicz, następca tronu włoskiego królewicz Wiktor Emanuel, książę Yorku, następca tronu belgijskiego książę Albert, książę Karol szwedzki, książę Alfons portugalski, książę Ferdynand rumuński, książę Krystyan duński, książę Leopold bawarski, książę Albrecht wirtemberski. Królowę regentkę hiszpańską reprezentował jako poseł nadzwyczajny adjutant generalny Cincunegui, sułtana marszałek Szakir basza, imieniem prezydenta Loubeta złożył powinszowania upełnomocniony do tego ambasador francuski w Berlinie margrabia de Noailles, imieniem króla Aleksandra serbskiego poseł serbski Bogiczewicz.

Biuro Reutera donosi o wymianie depesz jaka się odbyła między cesarzem niemieckim a wicekonsulem indyjskim. Cesarz Wilhelm 3 maja wysłał do wicekróla następujący telegram: Przejęte głębokiem współczuciem dla strasznej nędzy w Indyach miasto Berlin za mojem zezwoleniem zebrało dla ulżenia tej nędzy przeszło pół miliona marek, zarządziłem wysłanie tej sumy do Kalkuty. Oby Indye widziały w tem objaw gorących uczuć sympatyi i miłości, któremi naród mój wobec Indyi się kierował i które wypływają z faktu, że „krew jest gęstsza niż woda". — Wicekról indyjski odpowiedział nazajutrz równie serdecznym telegramem przyjmując z uczuciem wdzięczności i sympatyi ten dar stolicy niemieckiej.

Dyecezya wrocławska ma otrzymać teraz — po śmierci biskupa sufragana Gleicha, z powodu ogromnego obszaru swego, dwóch biskupów sufraganów, jednego dla polskich, drugiego dla niemieckich dyecezyan. Tak donosi *Breslauer Ztg.*, wymieniając przytem już nawet nazwiska kandydatów, upatrzonych na te wysokie stanowiska. I tak sufraganem dla Niemców ma zostać ks. kanonik Marx, sufraganem dla Polaków kanonik wikaryusz generalny ks. dr. Speyl.

Ponieważ wiadomość tę powtarza dosłownie *Germania*, nie wyrażając przytem powątpiewania co do jej wiarogodności, przeto uważaną jest ona za prawdziwą, ks. kanonik Speyl chociaż jest Niemcem włada poprawnie językiem polskim i od dawna już zajmował się gorliwie sprawami ludu polskiego. I tak jest autorem bardzo dokładnego życiorysu księdza Karola Antoniewicza w języku niemieckim. W książce tej opisuje ks. Speyl z prawdziwem uwielbieniem zwłaszcza błogą w skutki pracę świątobliwego tego kapłana polskiego na ziemi górnośląskiej w latach 1853 i 54.

Przyjęcie projektu o powiększeniu niemieckiej marynarki wojennej nie jest jeszcze zupełnie zapewnione, gdyż w centrum rozdwojenie za i przeciw. I tak posłowie górnoszlązcy oświadczyli, że będą tylko w takim razie głosować za projektem, jeżeli sprawa robotnika w rolnictwie zostanie lepiej uregulowaną, to znaczy, jeżeli granica dla robotników z królestwa Polskiego i Galicyi będzie zupełnie otwartą.

Anglicy posuwają się w południowej Afryce naprzód. Brandfort, jak wiadomo, już zajęte. Lord Roberts telegrafuje z Brandfort z dnia 4 b. m. po południu, że przebył już rzekę Vet. Do tego punktu kolej jest już odbudowana. Generał Hunter donosi, że przeszedł rzekę Vaal pod Windsorton, nie napotkawszy na żaden opór.

Dzienniki donoszą z Durbanu pod datą 3 b. m.: Przybyły tu z Bejry kolonista zawiadamia, że wojska australskie dotarły 19 kwietnia do pozycyi na południe od Salisbury, poczem natychmiast rozpoczęły dalszy marsz do Limpopo.

W Ameryce północnej rozwinął się żywy ruch z powodu zbliżających się wyborów prezydenta Unii. Konwencya republikańska stanu Indiana postanowiła popierać kandydaturę Mac-Kinleya na prezydenta. Stan Jowa popiera Bryana. Wobec cofnięcia się admirała Deweya od kandydatury, szanse Mac-Kinleya wydają się zupełnie pewne.

Miejsce gen. Otisa, który odwołany został ze stanowiska komendanta na Filipinach, zajął gen. Mac Arthur.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Na początku dzisiejszej rozprawy przewodniczący stwierdził, że policyi nic nie wiadomo, aby odbywać się miały jakiekolwiek orgie w domu przy ulicy Floryańskiej nr. 16, gdzie miały mieszkać przyjaciółki Nowackiego. Następnie przedłożył swe orzeczenie rzeczoznawca rachunkowości, radca rachunkowy Namiestnictwa p. Salik. Twierdzi on, że Kasa wielicka straciła w dziale wekslowym 282.443 koron 16 hal., w dziale hipotecznym 53.229 koron i 32 hal., zaś w ogóle 335.672 koron i 58 hal. Rzeczoznawca orzekł również, że nie jest wykluczone okazanie się dalszych strat. Obrońcy już w czasie przemawiania p. Salika bardzo gwałtownie atakowali jego elaborat.

Kraków, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Rada szkolna przesłała do gimnazyów zarządzenia, aby dzień 7 czerwca obchodzonym był uroczyście także w gimnazyach, jako dzień uroczystości jubileuszowych Wszechnicy Jagiellońskiej. Gimnazya i seminarya nauczycielskie galicyjskie wysyłają delegatów. Z seminaryum lwowskiego męskiego przybędzie dr. Karol Nittmann, z żeńskiego dr. Żuliński. W dniu 7 czerwca nie będzie nauki w szkołach ludowych i średnich w Krakowie i na Podgórzu. Szkoły średnie wystąpią *in corpore*. Z Uniwersytetu w Kopenhadze przybędzie z delegatów mianowicie: profesor historyi Jan Steenstrop oraz profesor Wilhelm Thomson. Wczorajszy wiec akademicki uchwalił wydelegowanie dwóch akademików, z których jeden wygłosi po polsku mowę przy odsłonięciu pomnika Kopernika, drugi po łacinie w kościele św. Anny.

Kraków, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Dwaj geologowie: dr. Henryk Walter i docent Grzybowski powrócili z Sycylii dokąd udawali się celem badania terenów naftowych.

Wiedeń, 7 maja. Najj. Pan powrócił tu dzisiaj o godzinie 1 minut 20 po południu.

Wiedeń, 7 maja. Wczoraj odbyło się tu bardzo liczne zgromadzenie wiedeńskich przemysłowców. Obecni byli także burmistrz Luëger i wielu posłów chrześciańsko-socyalnych. Uchwalono rezolucyę, w której przemysłowcy miasta Wiednia i Dolnej Austryi wzywają Izbę posłów, aby przyjęła w całości zaproponowane uzupełnienie i zmianę §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej. Rezolucya wzywa również Rząd, aby w razie uchwalenia powyższego przedmiotu w parlamencie przedłożył jak najspieszniej do Najw. sankcyi, oraz, aby Rząd poczynił jak najusilniejsze starania w tym kierunku, by Rada państwa była zdolną do normalnego funkcyonowania.

Lublana, 7 maja. W sejmie przyszło na wczorajszem ostatniem posiedzeniu do zajść podczas ustanowienia krajowej rady kultury w miejsce istniejącego dotychczas towarzystwa rolniczego, które nie odpowiadało obecnym zmienionym stosunkom. Przeciwko ustawie tej protestowali Słoweńcy, a nawet słoweńskie stronnictwo klerykalne opuściło salę sejmową. Ustawę przyjęto, poczem po przemówieniach końcowych, sesya sejmu została zamkniętą okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Insbruk, 7 maja. Wczoraj odbyło się tu w obecności Najd. Arcyksięcia Eugeniusza uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku nowego budynku dla chemii i farmakologii, należącego do tutejszego Uniwersytetu. Przemawiał najpierw Namiestnik, oddając budynek władzom uniwersyteckim, następnie rektor Uniwersytetu dziękując zań.

Budapeszt, 7 maja. Izba posłów uchwaliła we środę nie odbyć posiedzenia, z powodu, iż w tym dniu odbędzie się pogrzeb Munkacsy'ego.

Berlin, 7 maja. Najj. Pan przyjmował wczoraj po południu wszystkich członków ciała dyplomatycznego a następnie członków Rady związkowej pod przewodnictwem kanclerza ks. Hohenlohego.

Berlin, 7 maja. Wczoraj o godzinie 8 rano odbyło się w obecności cesarza Wilhelma, cesarzowej Augusty, cesarzowej wdowy Fryderyki, następcy tronu Fryderyka Wilhelma oraz książąt krwi i licznych dostojników w „Aleach Zwycięstwa" odsłonięcie pomnika cesarza niemieckiego Zygmunta. Najj. Cesarz Franciszek Józef nie uczestniczył w tej uroczystości z powodu iż był wówczas w kościele św. Jadwigi i słuchał mszy św.

Berlin, 7 maja. Wczoraj o jedenastej godzinie przed południem odbyła się w kaplicy zamkowej uroczystość ogłoszenia następcy tronu Fryderyka Wilhelma pełnoletnim. Byli na niej zagraniczni książęta krwi, nadzwyczajni pełnomocnicy, członkowie ciała dyplomatycznego, ministrowie, i różni i inni dygnitarze. Następca tronu zajął miejsce przed ołtarzem pomiędzy cesarzem i cesarzową. Kaznodzieja nadworny wygłosił odpowiednią przemowę poczem odbyło się dziękczynne nabożeństwo a po niem złożył cesarzewicz przysięgę na chorągiew. Wśród huku dział udali się cesarstwo i dostojni goście z kaplicy do białej sali zamku królewskiego gdzie składano życzenia następcy tronu.

Berlin, 7 maja. Kardynał Rampolla w imieniu Papieża wystosował życzenia z okazyi ogłoszenia pełnoletności niemieckiego następcy tronu.

Z tego samego powodu złożyli cesarzowi Wilhelmowi osobiście gratulacye burmistrzowie miast Lubeki, Hamburga i Bremy.

Cesarz Wilhelm przyjmował wczoraj deputacyę wschodnio pruskie o pułku grenadyerów, imienia „Następcy tronu".

Berlin, 7 maja. *Biuro Wolffa* donosi z Rio de Janeiro: Prezydent republiki brazylijskiej wystosował do niemieckiego cesarza telegram, w którym dziękuje mu za życzenia przesłane z okazyi uroczystego obchodu jubileuszu odkrycia Brazylii oraz łączy życzenia i wyrazy gorącej sympatyi dla narodu niemieckiego.

Rzym, 7 maja. *(Tel. pryw.)*. Przybyło tu dwa tysiące pielgrzymów polskich. Ojciec św. przyjmie ich we wtorek o godzinie 11 przed południem w Bazylice watykańskiej sw. Piotra.

Moskwa, 7 maja. Car i carowa wyjechali z powrotem do Petersburga.

Paryż, 7 maja. Wczoraj odbyły się tu wybory municypalne. Podług dotychczasowych wiadomości wybrano: 6 republikanów powtórnie, 1 nowego, 6 radykałów i jednego radykała-socyalistę powtórnie, 16 socyalistów ponownie, 8 nacyonalistów nowych, 8 konserwatystów powtórnie.

Paryż, 7 maja. Na stacyi Chavilly w bliskości Wersalu zderzyły się wczoraj dwa pociągi. Dwie osoby zostały zabite, 20 osób jest rannych.

Paryż, 7 maja. *Figaro* donosi, że minister handlu Millerand wydał rozporządzenie, na podstawie którego wszystkie przeznaczone na wystawę przedmioty muszą być nadesłane do 12 b. m. i po tym dniu nie będą przyjęte.

Paryż, 7 maja. Z powodu wypadku w elektrycznych zakładach dla oświetlenia nie mogła się odbyć zapowiedziana na wczoraj wieczór uroczystość ludowa na placach wystawy. Mimo to natłok publiczności był wielki. Wystawa oświetlona była gazem.

Waszyngton, 7 maja. Senat przyjął międzynarodową umowę, na podstawie której postanowienia konwencyi genewskiej zostają rozszerzone na wojnę morską.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 7 maja. Telegram z Warrenton z daty wczorajszej donosi: Generał Barthon stoczył wczoraj ciężką walkę, która trwała od godziny 9 przed południem do 4 po południu. Piechota angielska podchodziła kilkakrotnie bardzo blisko do wojsk nieprzyjaciół. Boerowie cofnęli się dopiero wtedy, gdy byli już prawie odcięci. Straty angielskie wynoszą 5 zabitych i 25 rannych Boerowie zostawili na polu bitwy 3 zabitych. Anglicy zabrali wielu jeńców. Dziś wykonano stąd (z Warrenton) marsz rekognoscyjny. Z obozu angielskiego, utrzymywany był bez przerwy silny ogień, celem niedopuszczenia, aby nieprzyjaciel otrzymał posiłki.

Daily Express donosi z Warrenton, że Boerowie, którzy przedwczoraj stawiali opór Barthonowi, liczyli 4000 ludzi.

Londyn, 7 maja. *Biuro Reutera* donosi z pola bitwy: Dywizya Hudtona wysadziła wczoraj w nocy w powietrze część linii kolei żelaznej prowadzącej ze Smaldeen.

Londyn, 7 maja. Lord Roberts telegrafuje dnia 4 b. m.: Boerowie zajęli silne stanowisko nad rzeką Vet po stronie północnej. Dziś przyszło nad rzeką do gorącej walki. Mianowicie dwa oddziały nieprzyjacielskie w dwu różnych miejscach przeprawiły się przez rzekę, usiłując się potem połączyć. Przeszkodziła temu dywizya Hamiltona. Atak kawaleryi zmusił nieprzyjaciół do cofnięcia się przez rzekę do obozu. Brygada Barthena stoczyła utarczkę na północ od Ruiden i również odpędziła Boerów.

Londyn, 7 maja. Depesza Roberta z Brandfort pod datą wczorajszą donosi: Generał Hamilton wyruszył dziś do Neal Welkot. Podczas całego marszu potykał się ciągle z nieprzyjacielem.

Londyn, 7 maja. *Biuro Reutera* donosi z Tabanchu 5 b. m.: Oddział generała Rundle ścigał dziś Boerów na dłuższej przestrzeni. Równocześnie zmusiła artylerya angielska Boerów do opuszczenia zajmowanych przez nich pagórków.

Londyn, 7 maja. Z Warrenton telegrafują pod datą 5 b. m. Brygada Bartona przekroczyła pod Windsorton rzekę Vall. Boerzy opuścili Windsorton i Klipdam i posuwają się w kierunku północno-zachodnim, ścigani przez Bartona. O ile się zdaje straty Anglików przy sforsowaniu rzeki Vall były nieznaczne, pomimo, że byli wystawieni na gwałtowny ogień nieprzyjaciela.

Londyn, 7 maja. Wczoraj odbył się doroczny bankiet w „Royal Academie", na którym lord Salisbury wygłosił mowę; powiedział między innemi, że Mafeking będzie wkrótce uwolnionym i wojna zakończoną.

Laurenzo Marquez, 7 maja. Przybyło tutaj 152 poddanych angielskich wydalonych z Transvaalu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 729·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 737·—, Akcye Anglobanku 291 50, Akcye Unionbanku 595·—, Akcye Länderbanku 452·—, Akcye Bankvereinu 518·—, Akcye Bodencredit 942·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 646·—, Akcye Kolei Południowej 112 50, Akcye Tramway *A)* 360·—, Akcye Tramway *B)* 351·—, Akcye Kolei Elbethal 479·—, Akcye Kolei Północnej 62 65, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 535·50, Akcye Rima Muranyi 617·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2265·—, Akcye Fabryki broni 371·—, Akcye Tureckie tytoniowe 302·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·50, Renta majowa 98·85, Austryacka Renta koronowa 98 10, Węgierska Renta koron. 92 50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 93 50, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 100·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92 80, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 118·—, Marki 118·35, Ruble 255·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 maja 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. Bereziński z Krakowa, W. Zieliński z Budapesztu, Z. Krzysztof z Warszawy, W. Czechowsky z Pragi, K. Malański z Pragi. F. Wybranowski z Odessy, T. Jabkowski z Kijowa, K. Bartoszewski z Bukaresztu.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. maja 1900.

	płacą walutą K. h.	żądają koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676 —	690 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352 —	360 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423 —	427 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	550 —	557 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475 —	490 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92 70	93 40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 60	100 30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93 70	94 40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93 50	94 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93 50	94 20
4% los w 56 lat	92 40	93 10
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 10	96 80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102 —	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 80	101 50
„ „ „ 4½% (3em.)	100 —	100 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96 —	96 70
Kolej. lokalne dito 4% po 200 Kr.	94 —	94 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	—
„ 4% po 200 koron z roku 1893	93 —	93 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91 50	92 20
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70 —	73 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127 —	—
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 34	11 54
20 frankówka	19 18	19 38
100 rubli rosyjskich srebrnych	252 —	257 —
100 rubli rosyjskich papierowych	254 30	258 30
100 marek niemieckich	118 10	118 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.85	99.05
luty-sierpień	98.65	99.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.25	98.45
kwiecień-październik	98.40	98.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.50	170.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.—	136.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.50	159.25
„ „ 1864 po 100 zł.	202.25	202.75
„ „ 1864 po 50 zł.	202.—	203.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.50	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.—	117.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.10	98 30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 200 zł. 4 pr.	114.60	115.20
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	448.—	454.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.50	122.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	424.70	425.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.—	96.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.80	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.75	116.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.95	117.15
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	92.55	92.75
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.20	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—	165.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.75	164.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.75	93.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103 50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.40	93.10
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	115.50	116.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.—	96.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	241.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.—	245.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.90	95.60
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.25	92.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	100.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	—.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.50	94.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.75	99.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.—	99.—
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.20	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	94.70	95.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.—	13.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	401.25
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.25	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.—	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	291.50	292 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2720.—	2725.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	729.25	730.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	733.—	735.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1440.—	1450.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	682.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	459.25	459.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1774.—	1781.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	594.—	596 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	262.50	263.50
Zivnostenska banka 100 zł.	260.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6220.—	6240.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545.—	547.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	464.—	467.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	416.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	721.—	721 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	885.—	890.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1070 —	1080.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	538.25	539.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2255.—	2265.—
Schodnicy 500 kor.	1720.—	1740 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	410.—	[illegible]
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.37	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.82	243.05
Paryż za 100 fran.	96.50	96.65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.95	91.05
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.30
20-markówka	23.68	23.76
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.37	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.95	91.15
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. VII. 48/86 9/IV. (3671 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej Wydziału krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem imieniem fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego przeciw Salomonowi Fand o zapłacenie kwoty 1361 zł. 63 ct. i 4 rat po 2500 zł. w. a. celem ściągnięcia kwoty 1361 zlr. 63 ct. tudzież 4 rat po 2500 zlr. w. a., wszystkich tych kwot z 12% odsetkami od 1. styczna 1892 liczyć się mającymi, jakoteż kosztów dotąd przyznanych, 43 zlr. 50 ct., 17 zlr. 1 ct., 21 zlr. 22 ct., 94 zlr. 96 ct., 20 zlr. 88 ct. i 24 zlr. 98 ct., na rzecz Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem imieniem fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego ponowną relicytacyjną sprzedaż pomienionej pretensyi za hypotekę służących 3/8 części majętności Propinacya Wierzchniańska A. whl. 242 tudzież 3/8 części Propinacya Wierzchniańska B. whl. 243 tus. ksiąg gruntowych objętych a to na koszt i niebezpieczeństwo za umowołomnego uznanego nabywcy Eliasza Seklera.

I. Przedmiot licytacyi stanowią trzy ósme idealne, fizycznie niewydzielone części majętności Propinacya Wierzchniańska A. wykazem hipotecznym l. 242 i trzy ósme idealne fizycznie niewydzielone części majętności Propinacya Wierzchniańska B. wykazem hipotecznym l. 243 objętych według poz. 1 karty B. tych wykazów hipotecznych Salomona Fanda własnych, tak jak takowe w księgach hipotecznych są zapisane i w akcie oszacowania z dnia 17 września 1888 l. 11.053 opisane i jak takowe Salomon Fand posiadać ma prawo.

Licytacya trzech ósmych części każdej z tych majętności odbędzie się osobno.

II. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w jednym terminie dnia 26 czerwca 1900 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 2 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie za jakąbądź cenę a w szczególności nawet poniżej ceny wywołania

III. Jako cenę wywołania ustanawia się dla trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska A. kwotę 6·4 zł. 10 ct. w. a. a dla trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska B. kwotę 1109 zł. 79 ct. w. a. wynikłą z oszacowania tychże części dóbr protokołem d. praes. 17. września 1888 l. 11.053 dokonanego.

IV. Chęć kupienia mający, winni złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum 10% ceny wywołania a mianowicie dla licytacyi trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska A. kwotę 69 zł., a dla licytacyi trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska B. kwotę 111 zł. w. a. bądź w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności, bądź w papierach pupilarne zabezpieczenie mających.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fernhof.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. A. 600/99 2 (3677 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że Hudes Jetzis vel Jecis zmarła dnia 18. listopada r. 1896 w Brodach i pozostawiła pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Brody, dnia 6. kwietnia 1896, w którem ustanowiła uniwersalnymi spadkobiercami swe dzieci Scheindlę Jetzis owd. Schapira, Reizlę Jetzis owd. Amper, Markusa Jetzisa i Munischa Jetzisa i postanowiła, że gdyby Markus Jetzis zmarł przed nią lub po niej bez pozostawienia ustawowych spadkobierców, ma jego część spaść na Munischa Jetzisa i jego dzieci Meilecha Jetzisa recte Silberga i Benziona Jetzisa recte Silberga.

Ponieważ nie jest wiadomem, gdzie przebywają Markus i Munisch Jetzisowie, tudzież Meilech i Benzion Jetzisowie recte Silbergowie i ponieważ niewiadomo, czy oni w dniu śmierci spadkodawczyni jeszcze pozostawali przy życiu, czy im zatem służą prawa do tej spuścizny, wzywa się ich i ich spadkobierców, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi donieśli, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem adwokata p. dr. Kiniowera w Brodach.

Brody, dnia 3. marca 1900.

L. cz. Cg. I. 488/99 7 (3610)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Rysiowi w Ungarów-Schacht wniosły Marya z Rysiów Wrońska i Anna Rysiowa przez adw. dra Józefa Gleitzmana w Krakowie skargę o rozdział współwłasności.

Ustna rozprawa odbędzie się 26. maja 1900 o godz. 9 rano w biórze Nr. 37.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Tadeusz Kwieciński w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 12. kwietnia 1900.

Dziennik urzędowy.

Licytacye.

L. cz. E. 278/98 (51) (3526 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 22. czerwca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności położonych w Nagórzance, obj. wyk. hip. l. 166 i 418 ks. gr. gminy Nagórzanka.

Wartość szacunkową zlicytować się mających realności oznacza się na podstawie wyciągu z aktu detaksacyi, a to realności a) lwh. 418 ks. gr. gm. Nagórzanka na 36 600 kor., b) lwh. 166 tejże księgi na 3100 kor.

Najniższa cena wynosi, a to ad a) 24.400 kor., zaś realności ad b) 2066 kor. 67 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 254/99 (7) (3421 3—3)

Na żądanie Łukasza Jasińskiego, odbędzie się dnia 25 czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/3 części z połowy dóbr Cucyłów część lwh. 441 objętych, wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6844 kor. 60 h., przynależności zaś na 2508 kor.

Najniższa cena wynosi 6.235 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 6/00 (3) (3687 3—3)

Dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 41/IV. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość ta oceniona na 459 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 306 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E. 876/99 (5) (3676 3—3)

Dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya 1/10 części realności lwh. 897 gm. kat. Brody.

Tę 1/10 część realności z przynależytościami oceniono na 715 kor. 23 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 357 kor. 62 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości byłyby bezskuteczne.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E 33/99 (5) (3689 3—3)

Na dniu 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 1230 ks. gr. gm. kat. Sądowa Wisznia objętej.

Najniższa oferta wynosi 83 kor. 34 h., niżej tej sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądać można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. E. 696/99 (10) (3685 3—3)

Dnia 30. maja 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya 11/14 niewydzielonych części realności obj. lwh. 678/II. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 5888 kor. 30 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2944 kor. 15 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. E. 309/00 (3) (3686 3—3)

Dnia 23. maja 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 216 ks. gr. gm. kat. Potoczek z przynależytościami.

Nieruchomość ta oceniona jest na 30 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 20 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. E. 739/99 (9) (3688 3—3)

Dnia 25. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya 1/2 realności objętej wyk. hip. l. 279 ks. gr. gm. kat. Bełełuja, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 865 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 576 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. E. 1038/99 (4) (3696 3—3)

Dnia 10. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biórze Nr. V., licytacya 1/4 części realności lwb. 349 i całej realności lwh. 638 ks. gr. gm. Przemyślany objętych, dłużnika ś. p. Aleksandra Prączaka własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość a) obj. lwh. 349 gminy Przemyślany 1/4 część wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 75 kor., przynależności takowej na 71 kor. 50 h.

Nieruchomość b) obj. lwh. 638 gminy Przemyślany jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 96 kor. 84 h., zaś ad b) 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2219/99 (6) (3707 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Lemlowi Dillerowi, Heni Gewerc vel Gewirz, Mojżeszowi Rabner i Esterze Rabner o 2 raty po 200 zł. zpn., zatwierdza się przedłożone w prośbie licytacyjnej warunki licytacyjne.

Na żądanie egzekwującego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya realności pod nr. 98 w Posadzie sanockiej położonej, obj. wyk. hip. 109 ks. gr. gm. Posady sanockiej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 15 kluczów i 14 par okien wewnętrznych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależytościami na 10.000 zł. czyli 20.000 kor.

Najniższa cena wynosi 5 000 zł. czyli 10.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E. III. 2661/98 (19) (3697 2—3)

Dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya: 1) 1/8 części realności pod lk. $389\frac{2}{4}$ lwh. 344 dz. II. we Lwowie, ocenionej na 1928 kor. 12 h. i 2) 1/6 części realności pod lk. $1303\frac{2}{4}$ lwh. 1576 dz. II. we Lwowie, ocenionej na 2116 kor. 56 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 1208 kor. 72 h., ad 2) 1199 kor. 84 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Nadto dla osób, którym nie da się wygotowanie edyktu doręczyć w czasie właściwym lub którym usiłowane doręczenie będzie bezskuteczne, ustanawia się kuratorem pana adw. dr. Stefana Fedaka we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. 26.780. (3774 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na części gościńców państwowych w wadowickim okręgu budowniczym w latach 1901 i 1902, odbędzie się dnia 23. maja 1900 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą:

Za 4810 metrów sześciennych 26.528 koron 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie oferty nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nieusporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1900.

L. cz. E. 640/99 9 (3794)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Breindli Rosenzweig postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 218 ks. gr. gminy Rozwadów, Bendeta Wassersteina własnej zostało zastanowionem, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 19. marca 1900 o godz. 9 przed południem wyznaczony nie odbył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, dnia 20. marca 1900.

L. cz. E. 2307/99 (4) (3752)

Na żądanie Majera Rosena, odbędzie się dnia 18. maja 1900 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya 1/5 cz. real. lwh. 209 i całej realności whl. 210 gm. Chomczyn objętych, Ambrożego Kataryniuka własnych z tem, że każda realności z osobna będzie sprzedaną.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: 1/5 część whl. 209 na 227 kor. 32 hal., zaś cała realność whl. 210 na 500 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/5 części whl. 209 151 kor. 54 h., zaś całej realności whl. 210 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kossów, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. E. 420/99 (18) (3786)

Dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacya realnosci w Kołomyi pod Nr. 32 i 32a. położonej, wyk. hip. l. 627 ks. gr. dla V. dz. m. Kołomyi objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 26 kluczów.

Nieruchomość tę, oceniono na 52.224 kor. 06 hal., przynależności zaś na 36 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 26.130 kor. 04 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w w biurze 9. sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 22. kwietnia 1900.

L. cz. E. 706/99 (2) (3813 1-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie i Efroima Segala, odbędzie się dnia 19. maja 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya a) 1/3 części lwh. 925 gminy Przysietnica, Marcina Zubla po Wawrzyńcu „Ciacina" zwanego własnej, tudzież połowy realności whl. 561 tejże gm. objętej, Wojciecha Pytlaka własnej,

b) realności whl. 734 gminy Brzozów objętej, Konstantego M[illegible]lickiego własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione pod a) a to 1/3 część whl 925 na 64 kor. 66 hal., zaś połowa w. hl. 561 na 526 koron, pod b) na 3961 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1/3 części whl. 925 — 43 kor., zaś ½ whl. 561 — 417 kor., ad b) 264 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 5 kwietnia 1900.

L. cz. E. 2294/99 (5) (3751)

Na żądanie Matysa Schnapsa w Kosmaczu, odbędzie się dnia 18. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności obj. lwh. 634 ks. gr. gm. Kosmacz, Oleny Palijczuka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 905 kor.

Najniższa cena wynosi 603 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kossów, dnia 28. marca 1900.

L. cz. E. 67/99 (9) (3743 1-3)

Na żądanie Joanny Galińskiej, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 11½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 668, 2/4 części ciała hip. lwh. 670, 1/2 ciała hip lwh. 737 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1596 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 540 kor., ad 2) 521 kor. 32 h., ad 3) 3 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 131 00 (5) (3765)

Na żądanie Cypryana Doskocza w Siwku, odbędzie się dnia 26. maja 1900 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 225 gminy Siwka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1044 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Wojniłów, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. E. 35/00 (6) (3764)

Na żądanie Samuela Schönbacha w Żurawnie, odbędzie się dnia 26. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 3/4 części realności lwh. 455 gm. Wojniłów, Netti Zahler 2o Reiser własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4395 kor.

Najniższa cena wynosi 2.930 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3637/99 (4) (3733)

Dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, licytacya realności objętej lwh. 193 ks. gr. dla II. dzielnicy miasta Kołomyi.

Nieruchomość tę oceniono na 6013 kor. 34 h.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3006 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 9 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. E. 64/00 (4) (3617)

Zobowiązany Łuć Załużce, gospodarz w Tynicach ad Basznia dolna.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie, odbędzie się dnia 31. lip a 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 639 ks. gr. gm. kat. Basznia, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, komory, stajni, szopy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 950 kor.

Najniższa cena wynosi 633 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2730 99 (21) (3579)

Dnia 2. lipca 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 1642 i 1/3 części realności lwh. 1643 z przynależytościami.

Połowa realności lwh. 1642 oceniona na 53.173 zł. 4½ ct., zaś 1/3 realności lwh 1643 wraz z przynależytościami na 5643 zł. 63 ct.

Najniższa cena połowy pierwszej realności wynosi 26.561 zł. 53 ct., 1/3 część drugiej realności 2745 zł. 15 ct., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. E. 398/99 (4) (3715)

Dnia 2. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacya folwarku „Kropiwki" zwanego, wyk. hip. 83 ks. gr. gm. Wierzbów i wyk. hip. 86, 87 i 333 ks. gr. gr. gm. Siółko objętego, z przynależytościami.

Grunta i budynki z przynależytościami oceniono na 45.259 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedać nie wolno, wynosi 29.596 zł.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 26. stycznia 1900.

L. cz. E. 188/900 (3) (3711)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 9 rano, na rzecz Stowarzyszenia „Kopyczyńcer-Volksbank", licytacya realności obj. wyk. hip. l. 313 gm. Postołówka.

Nieruchomości te ocenione są na 1491 koron.

Najniższa oferta wynosi 994 kor.

Akt oszacowania przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 3.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest dr. Braun, adw. w Kopyczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, 20. marca 1900.

L. cz. E. 1194/99 (4) (3716)

30. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, w biurze 4, odbędzie się licytacya 2/4 części posiadłości lwh. 97 i 2/8 części posiadłości lwh. 54 gm. Daliowa objętych, Hrynia Krupeja własnych i 2/4 części posiadłości lwh. 198 gm. Daliowa objętych, Antoniego Kurdyły, syna Pawła, własnych, ocenionych na 698 kor. 46 h.

Najniższa cena wynosi 465 kor. 64 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 1[illegible]2/98 (17) (3097)

Dnia 22. czerwca 1900 o godz. 11 rano, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, licytacya realności pod lk. 43 i 47 lwh. 1505 gm. Przemyśl objętej, z przynależytościami.

Budynki oceniono na 21.077 kor. 30 h., grunta z przynależytościami na 59.873 kor., przemysł cegielniany na 6.150 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 54.553 kor. 99 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 6. kwietnia 1900.

Konkursa.

L. 241/00 (3731 2-3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza w Starej soli, oraz ewentualną przez przeniesienie wakującą posadę z terminem do 31. maja 1900, wzywając kompetentów do wniesienia w przepisanej drodze należycie ulegowanych podań kompetencyjnych.

Przemyśl, 24. kwietnia 1900.

L. 1168 (3627 6—6)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady inżyniera Wydziału powiatowego w Husiatynie z rocznymi poborami łącznie z ryczałtem na objazdy 3600 kor. a w miarę zdolności kandydata i wyższymi stosownie do umowy, rozpisuje się niniejszem na podstawie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 25. kwietnia 1900 powtórny konkurs.

Kandydaci winni się wykazać:

1. Świadectwem zdrowia.
2. Ukończonemi studyami politechnicznemi.
3. Praktyką przynajmniej dwuletnią przy budowie dróg.
4. Obywatelstwem austryackiem.
5. Nieskazitelnym charakterem.
6. Znajomością języków krajowych.
7. Nieprzekroczonym 40. rokiem życia.

W szczególnie uwzględnienia godnych wypadkach może Wydział powiatowy uwolnić kandydata od warunku ad 2.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie ua rok jeden, po upływie którego nastąpić będzie mogła stabilizacya.

Podania należycie udokumetowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Husiatynie do 31. maja 1900.

Wydział Rady powiatowej.

Husiatyn, dnia 27. kwietnia 1900.

L. 2472. (3700 3—3)

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z 25. kwietnia 1900 ogłasza Magistrat miasta Sambora konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej w Samborze z płacą roczną 1400 K.

Kandydaci winni wykazać się:

1. Że posiadają prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Że nie przekroczyli 40 r. życia.
3. Że posiadają odpowiednią kwalifikacyę w szczególności egzamin kwalifikacyjny, przepisany rozporządzeniem Wydziału krajowego z 28. lutego 1893 Nr. 24 Dz. u. kr.
4. Świadectwem lekarskiem zdrowia moralności oraz metryką urodzenia.

Pierwszeństwo mieć będą wysłużeni wachmistrze żandarmeryi, którzy zwolnieni zostaną od warunku pod 3 i ci kandydaci, którzy pełnili już obowiązki przy policyi.

Posada nadaną zostanie na rok jeden prowizorycznie, poczem w razie zadawalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania wnosić należy do tutejszego Magistratu do 15. maja 1900.

Z Magistratu.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1900.

L. 801 (3824)

Konkurs.

W Sędziszowie jest z dniem 1. lipca 1900 do obsadzenia posada weterynarza miejskiego z roczną płacą 800 K

Zgłoszenia do Urzędu gminnego w Sędziszowie do 1 czerwca 1900.

Urząd gminny.

Sędziszów, 5 maja 1900

Burmistrz

Löw.

L. 909.

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w następujących szkołach ludowych z poborami IV. klasy płac (art. 11. ustawy z r. 1899):

A) z polskim językiem wykładowym:

1. Na posadę kierującego nauczyciela w 2 klasowej szkole w Horpinie.
2. Na posady nauczycieli (ek) w 1-klasowych szkołach w: Hucie połonieckiej, Milatynie nowym, Obydowie i Warchołach.
3. Na dwie posady starszych nauczycieli (ek) w 4-klasowej szkole w Witkowie nowym.

B) z ruskim językiem wykładowym:

1. Na posadę kierującego nauczyciela w 2-klasowej szkole w Streptowie.
2. Na dwie posady starszych nauczycieli (ek) w 4-klasowej szkole w Dobrotworze.
3. Na posady nauczycielskie w 1-klasowych szkołach w: Banuninie, Brataszach, Grabowej, Jakimowie, Jabłonówce, Łodynie nowej, Mukaniu, Monasterku, Nahorcach małych, Opłucku, Ordowie, Rakobutach, Rudzie sieleckiej, Spasie, Srodopolcach, Tetewczycach, Ubiniu i Wierzblanach.
4. Na posady młodszych nauczycieli (ek) w 4-klasowej szkole w Stojanowie i 2-klasowej szkole w Rzepniowie.

Kandydaci starsi latami służby a obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać wyższy stopień płacy.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do dnia 31. maja 1900.

Kamionka strumiłowa, dnia 28. marca 1900.

L. 479.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia:

1. Dwóch posad nauczycieli starszych ewentualnie także jednej posady nauczyciela (ki) młodszego (ej) w 4-klasowej szkole mieszanej w Knihininie kolonii z językiem wykładowym polskim.
2. Posady nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole mieszanej w Radczy.
3. Posady nauczyciela (ki) w 1-klasowej szkole mieszanej w Bratkowcach.

W obu tych miejscowościach jest język wykładowy ruski.

Do posad tych są przywiązane pobory IV. klasy płac nauczycielskich w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj. z tem że, nauczyciele starsi służbą a obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać wyższy stopień płacy.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady, winni wykazać się kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych a o posady pod 1) także uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do dnia 31. maja 1900.

Stanisławów, dnia 15. marca 1900.

L. 456.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs:

I. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej męskiej w miasteczku Wielkie Oczy z uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

II. Na posady nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych w Chotyńcu i w Nahaczowie.

Do wszystkich wyżej wyszczególnionych posad przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 85 w co wlicza się przy szkole w Nahaczowie 25 K 14 hal. jako czysty dochód z 9 morgów 956☐ sążni gruntu szkolnego.

W szkole pod I. jest język wykładowy polski w innych ruski.

Zauważa się, że nauczyciele starsi służbą i obarczeni rodziną mogą przy nominacyi otrzymać wyższy stopień płacy.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie do 15. czerwca 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Jaworów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. 284.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Nisku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę rzym. kat. katechety w szkole 5-klasowej mieszanej w Rudniku z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

O posadę tę mogą kompetować tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani.

II. Na posady dwóch starszych nauczycieli (lek) w szkole 4-klasowej w Kamieniu, dwóch starszych nauczycieli (lek) w 4-klasowej szkole w Jeżowem i jednego starszego nauczyciela w szkole 4-klasowej w Ulanowie, wszędzie z poborami IV. klasy płac.

W Ulanowie prawo prezentowania nauczyciela przysłuża właścicielowi obszaru dworskiego.

III. Na posady samoistne w szkołach 1 klasowych w: Golcach, Przędzelu, Sojkowej i Tarnogórze, z poborami IV. klasy płac, wolnem mieszkaniem i użytkiem 1 morga pola.

IV. Na posady młodszych nauczycieli (lek) szkół więcejklasowych w: Kamieniu, Kopkach, Przyszowie kameralnym, Stanach, i Zarzeczu, wszędzie z poborami IV. klasy płac.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nisku w terminie do dnia 15. czerwca b. r.

Nisko, dnia 19. kwietnia 1900.

Upadłości.

(3703 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Dawida Froima Rosenblatta z dnia 29. listopada 1899 odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godzinie 11 przed południem u podpisanego zarządcy masy publiczna licytacya niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 109 księgi gruntowej dla I. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, masy konkursowej Dawida Froima Rosenblatta własnej, w orodze ofertowej.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się wartość szacunkową 2523 K.

Chęć kupienia mających zaprasza się zatem do wniesienia ofert, do których wadyum w kwocie 253 K. dołączyć należy.

Później wniesione oferty, albo oferty bez wadyum nie będą uwzględnione.

Nieruchomość ta sprzedana będzie najwięcej ofiarującemu bez rękojmii za długi i ciężary na niej ciężące.

Wykaz hipoteczny można przejrzeć u podpisanego zarządcy masy.

Kołomyja, dnia 27. kwietnia 1900.

Nuchim Engelhardt.
zarządca masy.

L. cz. S. 2/00 1 2 (3785 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Nachmana Halperna zarejestrowanego pod firmą Nachman Halpern vormals Goldschlag Galanteriewaarenhandlung in Stanislau.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego p Sokala zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Hermana Falka w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21. maja 1900, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 8. czerwca 1900, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12. czerwca 1900 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, p likwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C, k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3. maja 1900.

L. cz. S. 9/99 83 (3782)

Z powodu zmian zaszłych w składzie senatu mianuje się w sprawach konkursowych: Czesława Kieszkowskiego III 95,97
Samuela Hirschfelda S. 7 98,
Mojżesza Langrocka S. 9 98,
Maryi Gross de Rosenburg S. 16/98,
Towarzystwa krajowego handlowego w Krakowie w likwidacyi S. 21 98,
Saula Laufera S. 24|98,
Albina Kollorosa, S. 22/98,
Władysława Rausza III 26/96,
Firmy Matzner i Josefsthal i Adolfa Josefsthala III 49/96,
Pinkusa Josefsthala i Szeindli Josefsthal III 70/96,
Bernarda Kornbluma S. 2/99,
Emanuela Deichesa S. 4/99,
Firmy A. Seidenfrau S. 9/99,
Chaima Tisslowitza S. 10/99.

Komisarzem konkursowym w miejsce sekretarza sądowego dr. Jana Drezińskiego, radcę sądu krajowego dr. Gustawa Ujejskiego, zaś w sprawach konkursowych Karola Otto III. 23/97,
Salamona i Mojżesza Sternbergów III. 67/97,
prot. firmy Heleny Muchowicz S. 17/98,
Józefa Krausa S. 18/98,
Heleny Muchowicz S. 19,98,
Henryka Eintrachta S. 13/98,
Andrzeja Gucwy S. 8 99.

Komisarzem konkursowym w miejsce radcy sądu krajowego Wilhelma Ursla, radcę sądu krajowego Feliksa Osadzińskiego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 9. marca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 82/00 2 (3801)

Ogłoszenie!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 74 czasopisma: „Wiek XX." z dnia 29. kwietnia 1900 pod napisem: „Na indeksie" i „Z tajemnic klasztoru" od słów „odpowiadają że" do słowików itd." zawiera znamiona występku z §. 302 i 491 uk. tudzież art. V. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. z r. 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4. maja 1900.

Zl. 97 (3635)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes beginnend mit „Nieder mit den" bis incl „Habhaftnahme zu lynchen" das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß § 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 26. April 1900.

Das k. k. Landes-, als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23. April 1900, Pr. IX. 34/2, die Weiterverbreitung der Nummer 263 der Zeitschrift: „Avanti" vom 20. April 1900 wegen des Artikels: „La loro morale" nach §. 300 St. G. mit Bezug auf den Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. 268, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Sipy" vom 21. April 1900 wegen des Artikels: „Jsky postillon" (sammt Illustration) nach §§. 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. 269, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 21. April 1900 wegen der Artikel: „Obvinovany stareny Hruzovy z vrazdy vlastni dcery" in der Stelle von „Lidska zloba" bis „jen zid"; „Vrazda v Chojnicich" von „Chojnicky obchodnik" bis „neplati"; „S. c. k. okresni hejtmanstvi" nach §§. 300, 302, 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8. ex 1863 verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. VIII. 85/1, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten" vom 21 Ostermonds 1900 wegen der Artikel: „Die Iro-Versammlung in Lubenz verboten" in den Stellen von „Bezirkshauptmann" bis „Hirsch und von „Also wenn der" bis zum Schlußsatze nach § 300 St. G.; „Die Gefahr von Osten" nach §. 302 St. G.; „Eine Lehrermaßregelung" von „Der ritterliche" bis zum Schlußatze nach §. 300 St. G.; „Ein Richter Schönerer's gestorben" nach §. 300 St. G.; „Wann wird Hülsner gehängt?" nach §. 302 St. G; „Der Jesuit B. . . . in Eger" nach §. 302 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 „Tschech und Jesuit" nach §. 302 St. G. „Der Kostial ist . . ." nach §. 300 St. G. „Schönbach" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. VIII. 89/1, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 24. April 1900 wegen der Stelle von „Bei uns allerdings" bis zum Schlußsatze des Artikels: „Beschlagnahme" in der Beilage nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. VIII. 84/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt): „An die Arbeiterschaft von Falkenau und Umgebung!" Druck von Richard Zinner in Elbogen, Verlag des „Volkswille" in Falkenau a/E. wegen des ganzen Inhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17. April 1900, Pr. VIII. 86|1, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ vom 25. Ostermonds 1900 wegen derselben Stellen bezw. Artikel wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. VIII 87/1, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 21. Ostermonds 1900 wegen derselben Stellen bezw. Artikel wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 24. April 1900, Pr. 28, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Vule lidu“ vom 21. April 1900 wegen des Artikels: „Kukatko Hornici, teste se!“ nach §§. 303 und 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 20/00 2 (3695 3—3)

Katarzynę Bodnar zamężną Durdelę z Zarwanicy uznano umysłowo chorą, jej kuratorem Fed' Sołodki z Zarwanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, 22. lutego 1900.

L. cz. IV. 4 4/886 (3683 3—3)

Walenty Ryczko z Dworów uznany został za marnotrawnego. Kuratorem jego jest Jan Połącarz z Dworów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 30. marca 1900.

L. cz. L. 9/99 6 (3681 3—3)

Mikołaja Kutyn z Oryszkowiec uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Dmytrę Lisowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, 12. grudnia 1899.

L. cz. L. 8/99 6 (3680 3—3)

Jerynę Kutyn z Oryszkowiec uznano marnotrawczynią. Kuratorem ustanowiono Dmytrę Lisowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. P. 145/00 1 (3706 2—3)

Jacka Mełnyka z Olchowca uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Teodora Perfeckiego z Olchowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 24. marca 1900.

L. cz. L. 1/00 4 (3712 2—3)

Jędrzej Jańczy z Lipowego uznany umysłowo niedołężnym. Kurator Jan Śliwa z Starejwsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 9. marca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 10/99 4 (3423 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa nieznanych spadkobierców po Kellmanie Krawiec, zmarłym w Mukaniach dnia 10. grudnia 1893, aby się w przeciągu roku do Sądu zgłosili, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya przeprowadzoną zostanie tylko z tymi, którzy się zgłoszą, i prawa swe wywiodą, a spuścizna nieobjęta w całości lub w odpowiedniej części jako bezdziedziczna Skarbowi Państwa oddaną zostanie.

Kuratorem powyższej masy jest adw. Dr. Eidelberg w Złoczowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, 10. marca 1900.

L. cz. tab. 886/900 (3461 3—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział V. w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza kuratorem adw. dr. Glanza polecając mu, aby praw swego kuranda stosownie do obowiązujących przepisów bronił i tak długo zastępywał, dopóki sam się nie zgłosi lub też innego zastępcy nie wymieni.

Przemyśl, 26. marca 1900.

L. cz. T. 17/00 2 (3481 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę Cerkwi w Wołosatem postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza książeczki wkładkowej Narodnej Torbowli, towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie Nr. 1484/28, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej przedłożył książeczkę tę tut. sądowi lub wykazał prawa przysługujące mu do niej; w przeciwnym bowiem razie książeczka ta za umorzoną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 13. marca 1900.

L. cz. A. 237/98 17 (3504 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że Rajca (Reizla vel Rozalia) z Langrocków Reinerowa zmarła dnia 2. maja 1898 w Podgórzu.

Gdy miejsce pobytu żyjących spadkobierców, Samuela Langrocka, Arona Langrocka, Joachima vel Chaima Langrocka i Lieby z Schancerów Weissowej nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem dr. Janem Gawłem w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. IV 1540/87 12/VI (3567 3—3)

Podpisany c. k. Sąd zawiadamia, że 11 lipca 1887 zmarł we Lwowie ab intestato Władysław Koczerhan, pozostawiwszy majątek wartości przeszło 1600 k. składający się z praw spadkowych.

Ponieważ miejsce pobytu pozostałej po nim do spadku wdowy Rudolfiny Koczerhan jest nieznane przeto wzywa się ją, by w przeciągu roku od daty tego edyktu wniosła tu oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem dr. Leonem Goldfarbem we Lwowie prowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział VI.
Lwów, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. A. 387/99 2 (3522 3—3)

Ogłasza się, że 23 maja 1899 zmarł w Kołomyi Pinkas Salzman bez rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiając w spadku 1/3 część realności Nr. 227¼ w Kołomyi objętej wyk. hip. 259 ks. gr. I. dziel. Kołomyi.

Ponieważ ustawowi dziedzice tegoż są nieznani, wzywa się wszystkich którzy roszczą sobie prawo do powyższego spadku, ażeby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia w tut. sądzie zgłosili się, oświadczenia do spadku wnieśli, ileże po razie przeciwnym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem adw. dr. Henryka Mikołaja Landaua, tym przyznanym zostanie, którzy swe prawa zgłoszą i wywiodą, a nieobjęta część, względnie cały spadek, jako bezdziedziczny fiskusowi przyznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, 24 listopada 1899.

L. cz. Nc. XIX 90 00 1 (3512 3—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I oddział XIX. wzywa w drodze edyktalnej posiadacza zaginionego kwitu depozytowego przez Kasę krajową Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 17 lipca 1885, zawierającego pokwitowanie złożonego przez Mendla Glanza do art. 1892/885 wadyum do oferty na dostawę drzewa opałowego dla Wydziału krajowego w efektach nominalnej wartości 200 zł., by rzeczony kwit w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożył, albo doniósł gdzie takowy się znajduje, ileże po upływie tego czasu rzeczony kwit na wniosek Mendla Glanz za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIX.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. IV 112/93 2 (3528 3—3)

C. k. Sąd pow. w Czortkowie podaje do wiadomości, iż dnia 7 marca 1893 zmarł w Jagielnicy Chaskel Finkelman nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa do dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem Józef Kanof kuratorem ustanowiony został, będzie tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się do niego nikt nie oświadczył, cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągnięty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 3. czerwca 1899.

L. cz. IV. 106 97 7 (3424 3—3)

Dnia 6. kwietnia 1896 zmarła w Złoczowie właścielka realności tut. Chana Bogen zamężna według rytuału mojżeszowego za Jojną Wahrsagerem.

Do spadku konkurują jej synowie Srul Aron Bogen i Jankel Bogen, których miejsce pobytu jest nieznane.

Kuratorem dla nich zamianowany Jojna Wahrsager w Złoczowie.

O otwarciu tego spadku zawiadamia się tychże z wezwaniem, aby się w przeciągu roku zgłosili lub pełnomocnika ustanowili, gdyż w przeciwnym razie spadek w ich imieniu przez kuratora będzie przyjęty, rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzoną, a przypadający na nich czysty spadek aż do udowodnienia ich śmierci lub uznania ich za zmarłych pod zarządem sądowym pozostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, 13. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 201/00 spół. III 1 (3572)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych spółki akcyjnej pod firmą „Krakowska spółka Tramwajowa“ po niemiecku „Krakauer Tramway-Gesellschaft“.

Statuta tej spółki której siedzibą jest Kraków i która zawiązała się w dniu 19. marca 1900 r. zatwierdzone zostały reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 lutego 1900 l. 3376.

Czas trwania spółki jest nieograniczony,

Celem spółki jest:

a) nabycie i utrzymywanie w ruchu kolei konnej w Krakowie od mostu Podgórskiego przez rynek do dworca kolei północnej i z rynku do parku Krakowskiego, jakoteż z zastrzeżeniem zezwolenia władzy na przekształcenie tej kolei na kolej elektryczną,

b) nabycie, budowa i utrzymywanie w ruchu innych niższego rzędu kolei o normalnym lub wąskim torze w Krakowie lub okolicy, a to na podstawie umowy z gminą miasta Krakowa zawrzeć się mającej.

Kapitał spółki składa się z 2000 sztuk akcyj każda po 400 K. na okaziciela wystawionych w łącznej sumie 800.000 K.

Ogłoszenia wychodzące od spółki wydawać będzie prezydent lub wiceprezydent rady nadzorczej i takowe ogłaszane będą przez jednorazowe umieszczenie w Gazecie lwowskiej i w Gazecie Wiedeńskiej (Wiener Zeitung).

Firmę spółki podpisywać będą albo dwaj członkowie rady zawiadowczej albo jeden członek tejże rady i prokurzysta z uwidocznieniem dodatku wskazującego prokurę, członkami pierwszej rady zawiadowczej wybrani zostali:

1. Antoni Oborski, właściciel dóbr w Krakowie,

2. Teodor Köhn, radca budownictwa i dyrektor w Norymberdze,

3. Fryderyk Nonnenberg, dyrektor w Brukseli,

4. Ludwik August Lohnstein, dyrektor w Wiedniu,

5. Piotr Gierlich król. inspektor budownictwa w Wiedniu.

W myśl statutu delegowani zostali ze strony gminy miasta Krakowa jako członkowie rady zawiadowczej dr. Karol Pieniążek pierwszy wiceprezydent miasta Krakowa i dr. Leon Rothwein, radca miejski, obaj adwokaci w Krakowie.

Kraków, dnia 13. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. [illegible] (3571)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i Oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu z poręką nieograniczoną“,

a) iż XX Walne Zgromadzenie członków tego stowarzyszenia na posiedzeniu w dniu 18 lutego 1900 roku odbytem, wybrało na członków Zarządu czyli dyrektorów tego stowarzyszenia na dalsze 6 lat dotychczasowych dyrektorów Wojciecha Bednarskiego i Józefa Stępienia, zaś na zastępcę członka zarządu, czyli na zastępcę dyrektora Zygmunta Niedźwieckiego.

b) iż firmę stowarzyszenia zawsze dwaj członkowie dyrekcyi, lub też jeden członek dyrekcyi i jeden zastępca członka dyrekcyi podpisywać będą,

c) że zastępca dyrektora Zygmunt Niedźwiecki w ten sposób powyższą firmę podpisywać będzie, że pod stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy umieści podpis swój „Z. Niedźwiecki“.

Kraków, dnia 7. kwietnia 1900.

Ч. Фірм. 55 00 стор. II 732 (3419)

Ц к Суд окружний яко торговельний в Станиславові оголошает, що рівночасно приваджущому реєстр торговельний поручає ся щоби в реєстрі для стоваришень зарoбкових і господарских вписав фірму „Спілка ощадности і позичок в Єзуполи стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою“ з осілостею в Єзуполи як також і п становленя статутів з дня 21. січня 1900 на которих стоваришене ся опирає. Цілею спілки є: старати ся о материяльне і моральне піднесене членів спілки через уділяне членам позичок, потребних в господарстві, промислі і торговли, дати можність п міщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі, в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі, піднирати творення спілок і зарoбкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Стоваришене заступає заряд который складає ся в настоятеля О Теофиля Петрушевича завідателя парохії Єзуполя, г. Едмунда Лучиньского учителя в Єзуполи яко заступника наст ятеля заряду, г. Гната Нарожняка зелізничого стражника Мирона Овчар и Едуарда Горбач господарів замешкалих в Єзуполи яко членів заряду.

Оголошеня спілкі будут уміщені на таблици в будику „Власноі Помочи“ а надто оголошене загалних зборів буде крім того подаване до відомости членів розісланим обіжвика а в случаю потреби буде спілка помищувати свої публичні оголошеня в часописи „Діло“ і „Przewodnik kółek rolniczych“ у Львові

Підписуванє фірми виконувати буде в той спосіб, що під печаткою (стампілїєю) фірми кладе підпис настоятель заряду.

Станіславів, дня 13 марта 1900.

L. cz. Prez. 197 17/00 (3623 1—3)

W depozycie tutejszego sądu zalegają od zwyż 30 lat następujące prywatne obligi dłużne względnie dokumenta prywatne:

Skrypt dłużny z daty Tłumacz 11 maja 1857, wystawiony na kwotę 280 zł przez ks. Antoniego Zielińskiego dla Teresy Stasiek w sprawie masy Ferdynanda Stosiaka.

Zapis długu z daty Buczacz 15 sierpnia 1832 przez Feliksa Bętkowskiego na 300 rubli.

Zapis długu na 5 zł. monety konwenc. z daty Tłumacz 2 sierpnia 1846 przez Iwana Kuźmina.

Zapis długu z daty Tłumacz z 31 października 1845 na 40 zł. monety konw. przez Luzera Sandlera.

Zapis długu z daty Tłumacz 21 lipca 1846 na 50 zł. przez Srula Abrahama Barona.

Zapis długu z daty Tłumacz 7 lipca 1846 na 50 zł. przez Józefa Hermana.

Zapis długu z daty 1. września 1845 na 50 zł. przez Schulima Kantera.

Asygnata z daty Buczacz z 8 maja 1833 B. Wolańskiej na 270 zł. lub złote.

Kwit z daty Stanisławów 22 lutego 1849 na 25 zł. z podpisem Minasiewicz w sprawie masy Józefa Neuburga na rzecz tegoż dzieci Erazma, Zygmunta i Juliana.

Skrypt z daty Hryniowce z 20 maja 1821 zeznany przez Jakóba Roszczyńskiego i kwit urzędowy z 13 sierpnia 1869 na 4 zł. 95 ct. w sprawie masy spadkowej Jędrzeja Samborskiego.

Kwit z daty Chołostków z 15 grudnia 1836 przez Karola Nizińskiego na 100 dukatów holenderskich w sprawie Antoniego Zieleniewskiego.

Zapis długu z daty Korolówka 14 grudnia 1833 na 600 rubli zeznany przez Antoniego Zielińskiego w sprawie Antoniego Zieleniewskiego oraz

Plik różnych papierów z napisem Ferdynand Stosok w sprawie Antoniego Stosiaka.

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli tychże obligów względnie dokumentów, ażeby w czasokresie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni do podjęcia takowych zgłosili się.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.
Tłumacz, dnia 25. kwietnia 1900.

L. cz. C. III 18/00 1 (3636)

Przeciw Piotrowi Cisło z Kiełkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Maryannę 1 o Daktyl 2-o Struzik imieniem własnem oraz imieniem małoletnich dzieci Heleny, Apolonii, Józefa i Franciszka Daktylów w Kiełkowie pozew o zniesienie współwłasności realności whl 8 ks. gr. gm. Kiełków objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 29. maja 1900 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Piotra Cisło, ustanawia się Pana Władysława Krasickiego c. k. notaryusza w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Cisło w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. E. 67/00 3 (3612)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że dla nieznanej z miejsca pobytu Waleryi Schürzer ustanowiony został kurator adw. dr. Niemczyński, który ją tak długo zastępywać ma, dopóki sama nie jawi się, lub też innego pełnomocnika nie ustanowi.

Przemyśl, 16. kwietnia 1900.

C. k. Namiestnictwo. L. 41.448. (3767)

Przegląd

udzielonych przez Władze administracyjne I. instancyi względnie przez c. k. Namiestnictwo w czasie od 1. stycznia 1900 do końca marca 1900 na podstawie §. 96 a. ustawy z 8. marca 1885. Dz. p. p. Nr. 22. pozwoleń na przedłużenie czasu pracy ponad 11 godzin dziennie.

Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki	Rodzaj przedsiębiorstwa przemysł.	Miejsce zatrudnienia	Ilość dozwolonych godzin pracy ponad 11 godzinny maksymalny czas pracy				Okres pozwolenia	Ilość zatrudnionych robotników w fabryce	Uwaga
				½	1	1½	2			
Starostwo w Białej	Julius Löw & Comp.	Przędzalnia	Biała	.	.	.	2	3 dni	36	Na podstawie zgłoszenia w myśl §. 96 a al. 5 ust. prze.
	Rudolf Fuces	Przędzalnia	Biała	.	.	.	2	2 tygodni	12	
	Rudolf Lukas	Fabryka sukna	Biała	.	.	.	2		14	Pracowali w przędzalni, w której ogółem pracuje 24 rob.
	Rudolf Weil	Fabryka mebli	Buczkowice	.	.	.	2	3 tygodni	80	
Starostwo w Gorlicach	Gal. Karpackie akc. Towarzystwo naftowe	Rafinerya nafty	Glinnik maryampolski		.	.	2		40	
	Gal. Karpackie akc. Towarzystwo naftowe	Rafinerya nafty	Glinnik maryampolski	.	.	.	2		40	
Magistrat m. Lwowa	Bracia Wczelak	Fabryka stolarska	Lwów	.	1	.	.		8	

L. cz. C. I 49/00 1 (3809)

Przeciw Zofii Hydzik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Raczkowskiego właściciela realności w Posadzie sanockiej pozew o zapłacenie kwoty 390 zł. czyli 780 kor. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. maja 1900 godzinę 9 rano biuro Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Zofii Hydzik, ustanawia się pana dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Hydzik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 19. lutego 1900.

L. cz. C. II 45/00 (3763)

Przeciw Jędrzejowi Leniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Jędrzeja Chmiela pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16 maja 1900 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Lenia, ustanawia się pana Józefa Szopę w Lutczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Lenia nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 29. kwietnia 1900.

L. cz. Cg. I 46/00 2 (3803)

Przeciw nieobecnemu Antoniemu Piwowarczykowi przedtem w Siedliskach wniósł Feiwel Feder handlarz w Żmigrodzie przez adwokata dr. Baranowskiego w Jaśle skargę o dotrzymanie umowy i uznanie za właściciela realności lwh. 104 i 1/5 części realności lwh. 30 ks. gr. gm. Siedliska objętych.

Pierwsza audyencya odbędzie się 9 maja 1900 godz. 9 rano w biurze Nr. 29.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Teodor Sienkiewicz w Jaśle będzie go zastępował, dopokąd tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Jasło, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 156/00 1 (3708)

Przeciw Józefowi Ryń, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Ryni pozew o realność.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 11. maja 1900.

Celem strzeżenia praw Józefa Rynia, ustanawia się P. adw. dr. Festenburga w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Rynia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. Prez. 863 18/00 (3666)

Na II. zwyczajną, dnia 1. czerwca 1900 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: Prezydent Kostka przewodniczącym, Radcy sądu krajowego Wiśniowski, Sitowski, Szamait i Pisztek jego zastępcami.

Nowy Sącz, dnia 25. kwietnia 1900.

L. 428/00 (3665)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że p. dr. Wilhelm Binder, adw. w Krakowie, z dniem 21. czerwca 1900 do Wiednia się przesiedla i że wskutek tego jego generalnym substytutem p. dr. Michał Ichheiser, adw. w Krakowie ustanowiony został.

Kraków, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. C. III. 116/00 1 (3631)

Przeciw nieletniemu Riwenowi Leibie Streicher, przez opiekuna Izaka Spiegla zastąpionemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez małoletniego Borucha Jakóba 2 im. Ber przez opiekuna Nuchima Bera zastąpionego i Markusa Herscha Letztera pozew o zniesienie współwłasności 1/5 części realności objętej whl. 92 gm. Folwarki wielkie zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. maja 1900 godz. 9 rano w Oddziele III.

Celem strzeżenia praw niewiadomych pozwanych ustanawia się Pana dra Grossa adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 21. kwietnia 1900.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Localbahn Krakau-Kocmyrzów
Wien I., Freiung 8.

Kundmachung.

Bei der am 1 Mai 1900 in Gegenwart eines k. k. Notars stattgehabten öffentlichen Verlosung der Prioritäts-Actien im Nominalbetrage von Kronen 1,200.000 der Localbahn Krakau-Kocmyrzów wurden die nachverzeichneten 7 Stück a 400 Kronen und zwar Nummern 443, 447, 452, 462, 469, 481 und 482 gezogen.

Die Rückzahlung auf die oberwähnten ausgelosten Prioritäts-Actien erfolgt am 1 August 1900 bei dem k. k. priv Oesterreichischen Credit-Institute für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten in Wien I, Freiung Nr. 8.

Wien, am 1 Mai 1900.

Localbahn Krakau-Kocmyrzów.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów
Wiedeń I., Freiung 8

Uwiadomienie.

Dnia 1 maja 1900 odbyło się w obecności c. k. notaryusza losowanie „Akcyj pierwszeństwa" w kwocie nominalnej: koron 1,200.000 kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów. Wylosowane zostały 7 akcyj pierwszeństwa po 400 koron, mianowicie numera: 443, 447, 452, 462, 469, 481 i 482.

Wypłata wyżej wspomnianych wylosowanych akcyj pierwszeństwa nastąpi 1 sierpnia 1900 w c. k. uprzyw. Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyj i robót publicznych w Wiedniu I, Freiung nr. 8.

Wiedeń 1 maja 1900.

Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów.

(Przedruk nie będzie płacony).

Kundmachung.

Am 31 Mai 1900 Morgens 10 Uhr, findet in Krakau im Grand-Hotel die fünfte ordentliche

Generalversammlung

der gefertigten Genossenschaft statt.

Tagesordnung:

1. Vorlage des Geschäftsberichtes, der Bilanz und des Revisions-Berichtes.
2. Genehmigung der Bilanz.
3. Ertheilung des Absolutoriums an die Direction.
4. Wahl der Revisionskommission.
5. Verkauf oder Verpachtung des Gesellschafts-Terrains oder Theile desselben.
6. Betriebsmittel betreffend und Beschlussfassung über Weiterbetrieb und diesbezügliche Dispositionen.
7. Allgemeines.

Opaka, den 3 Mai 1900.

Hannowerisch-galizische Petroleums-Gesellschaft „Opaka"
registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.
Otto Davisson. Josef Moller. Richard Pink. Gustav Platz. Sigmund Sternheim.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.